

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD



Tel. 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub 733 180 333 info: biuro@ct.jaworzno.pl

CENA PRZEGRANIA

VHS na DVD – 50,00 zł,
VHS do pliku mp4 – 50,00 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)
Płyt winylowych – 30,00 zł
Kaset magnetofonowych – 30,00 zł

W tym numerze kalendarz 2025



Jaworzno – prawa miejskie 1901 r.



**Tygodnik
Lokalny**

2 – 7 STYCZNIA 2025 r.
nr 1/1732 rok XXXII

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • http://www.ct.jaworzno.pl

Tytuł pojawił się w roku 1798

Co TYDZIEŃ

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Kolejkomat w urzędzie miejskim



W Urzędzie Miejskim w Jaworznie pojawił się kolejkomat. Urządzenie jest na razie w fazie testów, ale od nowego roku ma zorganizować pracę w urzędzie i ułatwić załatwienie sprawy.

Mieszkańcy Jaworzna, którzy w ostatnim czasie odwiedzili urząd miejski, mieli okazję skorzystać z nowego urządzenia. W budynku przy ulicy Grunwaldzkiej 33 jeszcze przed świętami pojawił się kolejkomat, który jest na razie w fazie testów. W przyszłości ma on usprawnić obsługę mieszkańców oraz poprawić organizację pracy urzędu.

Jak skorzystać z urządzenia? Podchodząc do dotykowego tabletu, należy wybrać cel swojej wizyty w urzędzie. Na ekranie znajdują się takie zakładki jak: dowód osobisty, ewidencja ludności, prawa jazdy, rejestracja pojazdów, instruktorzy, diagności, OSK, SKP oraz rezerwacja internetowa. Następnie zostanie wydrukowany bilet z numerem.

cd. na str. 2

Rząd kończy z Izerą

Rząd Donalda Tuska zakończył rozpoczęty w 2016 roku projekt polskiego samochodu elektrycznego Izera, stwierdzając brak konkretnych postępów prac przez ostatnie 8 lat.

Przed świętami informowaliśmy o definitywnym zakończeniu projektu Izera przez rząd. Na oficjalny koniec polskiego samochodu elektrycznego zanosilo się od końca listopada tego roku, sugerowały to wypowiedzi ministra aktywów państwowych Jakuba Jaworowskiego.

Pod koniec listopada tego roku o Izercie minister mówił tak:

– Coś takiego jak Izera nie istnieje. To jest jedna z tych halucynacji PiS-u, że można zbudować samochód, nie mając niczego. To nawet w „Ziemi obiecanej” się nie udało. Czegoś takiego jak Izera nie ma, natomiast istnieje spółka ElectroMobility Poland, która prowadzi pewien projekt, który myślnie przekierowali z torów science fiction na tory biznesowe. Teraz rozmawiamy o klastrze elektromobilności. Tutaj negocjacje ze stroną chińską nadal trwają – mówił minister.

Nieco ponad miesiąc po tej wypowiedzi ogłoszono koniec projektu.

Prace nad polskim samochodem elektrycznym trwały od blisko 8 lat – w 2016 roku powołano do życia spółkę ElectroMobility Poland, która była odpowiedzialna za projekt. Mimo tego data wejścia na rynek



samochodów, czy nawet rozpoczęcia budowy w Jaworznie fabryki Izery, pod koniec 2024 roku, na chwilę przed kasacją projektu, w dalszym ciągu nie była znana.

Spółka ElectroMobility Poland, zajmująca się projektem, zostanie wykorzystana do prac nad klastrem elektromobilności.

– Projekt „klastra elektromobilności” ma przyczynić się do stworzenia silnej podstawy dla rozwoju tego sektora w Polsce, dzięki międzyna-

rodowym partnerstwom oraz współpracy z lokalnymi partnerami przemysłowymi – tłumaczy dla Interii ministerstwo aktywów państwowych.

Klastrę, będącą obecnie na etapie projektu, ma przyczynić się do rozwoju sektora elektromobilności w Polsce. Jego celem będzie m.in. produkcja pojazdów elektrycznych i rozwój marek na rynek europejski.

Takiego obrotu spraw nie akceptują politycy Prawa i Sprawiedliwości. Poseł Ireneusz Zyska mówi o de-

cyzji „skandalicznej, niezrozumiałej, wymierzonej w polski przemysł, w rozwój miejsc pracy, w rozwój regionu, który jest w trakcie trudnego procesu transformacji”.

Waldemar Andzel z kolei stwierdza, że polska gospodarka jest przez rząd Donalda Tuska zwijana.

Głos zabrał również Jarosław Wiecek, stwierdzając, że Izera była jednym z istotniejszych rozwojowych dla Polski, a decyzja o jego zakończeniu jest polityczna. **AZ**

Lokomotywa zderzyła się z dostawczakiem

Samochód dostawczy wjechał na tory przed lokomotywą. Doszło do kolizji tych obu pojazdów w rejonie elektrowni. Policja apeluje, by pamiętać o bezpieczeństwie na przejazdach kolejowych!

18 grudnia około godziny 18:30 doszło do zderzenia samochodu



Fot. Komenda Miejska Policji w Jaworznie

ła wyhamować, co doprowadziło do kolizji z dostawczakiem.

Choć sytuacja wyglądała groźnie, kierowca samochodu dostawczego wyszedł z niej bez szwanku. Jednak za swoje lekkomyślne zachowanie został ukarany mandatem w wysokości 500 złotych.

Miejsce, w którym doszło do zdarzenia, znajduje się na terenie elektrowni. Sam przejazd nie jest wyposażony w rogatki, a jedynie w oznakowanie w postaci krzyża św. Andrzeja.

Policja przypomina, że brak klasycznych rogatki sprawia, że kierowcy powinni zachować szczególną ostrożność na tego typu przejazdach. Tym razem obyło się bez ofiar, ale sytuacja przypomina, jak ważne jest przestrzeganie zasad bezpieczeństwa przy przekraczaniu torów kolejowych.

Dariusz Janowski

Tragiczny poranek na Towarowej



Zdjęcie nadesłane od czytelnika

Służby ratunkowe wezwane na ulicę Towarową w Jaworznie. U mężczyzny nastąpiło zatrzymanie krążenia.

Zgłoszenie wpłynęło tuż po godzinie 5:00 rano w poniedziałek, 23 grudnia. Na miejsce natychmiast skierowano Zespół Ratownictwa Medycznego oraz dwa zastępy Państwowej Straży Pożarnej. Interwencja miała miejsce na Podłężu. Mieszkaniec ulicy Towarowej

potrzebował pilnej pomocy medycznej.

Ratownicy medyczni wraz ze strażakami natychmiast przystąpili do akcji ratunkowej, wykonując resuscytację krążeniowo-oddechową. Niestety, pomimo podjętych wysiłków i udzielenia pierwszej pomocy na miejscu zdarzenia, życia mężczyzny nie udało się uratować.

Weronika Palka

ISSN 1232-2008



w **2016** roku powołano do życia spółkę odpowiedzialną za Izerę

RISER wybuduje domy dla powodzian w akcji Rafała Brzoski

Rodziny ze Stronia Śląskiego, które w powodzi straciły wszystko, otrzymają szansę na nowe życie. Na wzgórzu w pobliskim w Goszowie powstanie osiedle 28 nowych, drewnianych domów, w których zamieszkają najbardziej potrzebujący. Osiedle wybuduje firma RISER z Jaworzna. Pomysł jest efektem akcji Rafała Brzoski, do której dołączyło kilkuset przedsiębiorców.

Gdy woda zabierała im dorobek życia, wiele osób ruszyło błyskawicznie na pomoc. Rafał Brzoska, znany z filantropijnych akcji już po pierwszych informacjach o skali tragedii postanowił błyskawicznie działać. Na grupie whatsappowej ogłosił akcję „Przedsiębiorcy dla powodzian” i po godzinie zebrano pierwszy milion. W sumie zebrano 123 mln zł.

W pierwszej fazie skupiono się na doraźnych działaniach. Przedsiębiorcy, skupieni wokół różnych organizacji biznesowych postanowili wykorzystać to, co mają najlepsze w swoich zasobach. Piotr Góralczyk, właściciel firmy RISER zaproponował, aby pomoc polegała na wybudowaniu nowoczesnych, pasywnych, drewnianych domów jednorodzinnych dla najbardziej potrzebujących.

Tak historia nabrała tempa i 28 rodzin wprowadzi się do nowych 70-metrowych, domów wybudowanych w technologii WoodCoreHouse. Osiedle powstanie na działce, którą wytypowała gmina.

Osiedle będzie ukończone w ekspresowym tempie i oddane do użytkowania w Dzień Dziecka. To możliwe dzięki technologii polegającej na budowie domów modułowych z gotowych prefabrykatów.



Piotr Góralczyk, prezes RISER Sp. z o.o.



Darczyńcy spotkali się hybrydowo na miejscu budowy osiedla i w dniu 17 grudnia, zainaugurowali wspólnie budowę. Darczyńcy połączyli się za pomocą internetu aby zobaczyć miejsce w którym rozpoczęto budowę.

Inicjatywę wspierają różne organizacje biznesowe takie jak BNI, Corporate Connections, Konfederacja Lewiatan, Pracodawcy RP, Polska Rada Biznesu oraz wielu

niezrzeszonych prywatnych przedsiębiorców. Znaczące fundusze przekazała również fundacja The Kellner Family Foundation.

Ta historia o ludziach dobrego serca pokazuje, że potrafimy jednoczyć się w obliczu trudnych sytuacji i nie pozostajemy obojętni na losy najbardziej potrzebujących. W imieniu tych potrzebujących dziękujemy za ten dar serca.

Franciszek Matysik

Filia Akademii WSB otworzy się w Jaworznie

W Jaworznie otworzy się filia Akademii WSB z Dąbrowy Górniczej. Uczelnia będzie się mieścić w budynku przy ulicy Sportowej i oferować m.in. takie kierunki jak zarządzanie, administracja, czy digital marketing. Na studia w Jaworznie ruszyła już rekrutacja.

Miasto Jaworzno i Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej podpisali porozumienie, przy ulicy Sportowej w naszym mieście powstanie nowa filia uczelni. Budynek, w którym odbywać się będą zajęcia, jest na razie w remoncie. Od lutego 2025 roku, pierwsze wykłady i ćwiczenia będą prowadzone w tymczasowej lokalizacji w Jaworznickim Laboratorium Biznesu. Rekrutacja na studia już wystartowała, a oferta edukacyjna jest różnorodna.

Studenti będą mieli możliwość kształcenia się na studiach licencjackich, magisterskich, a także na studiach podyplomowych. Początkowo uczelnia skupi się na takich kierunkach jak zarządzanie, administracja, stosunki międzynarodowe, digital marketing czy aplikacje webowe i mobilne. Z czasem oferta zostanie rozsze-



rzona o nowe kierunki, takie jak psychologia, prawo, filologia angielska, ratownictwo medyczne, fizjoterapia czy inżynieria jakości oraz BHP.

Z nowoczesnej oferty skorzystają nie tylko dorośli, Akademia WSB przygotowała propozycje także dla dzieci, młodzieży i seniorów. Uniwersytet Dziecięcy zaprosi najmłodszych na inspirujące warsztaty i wykłady, a Otwarta Akademia Nauki zaoferuje młodzieży bezpłatne zajęcia popularyzujące wiedzę z nauk humanistycznych, technicznych, medycznych i ekonomicznych. Seniorzy natomiast będą mogli uczestniczyć w specjalnych programach edukacyjnych, dostosowanych do ich potrzeb i zainteresowań.

Weronika Palka

Santo z Mattarello w jury prestiżowego konkursu kulinarnego w Polsce

Santo Salvatore Bascera z Mattarello zasiądzie w jury tegorocznej edycji prestiżowego i jednego z najstarszych w Polsce Konkursu Włoskiej Sztuki Kulinarnej „Arte Culinaria Italiana”. Został wybrany przez Giancarlo Russo, który jest uznawany za arcy mistrza kuchni włoskiej.

Właściciel restauracji Mattarello w Jaworznie został doceniony przez Giancarlo Russo, uznanego włoskiego szefa kuchni, który zyskał światową renomę dzięki swojej niezwyklej sztuce kulinarnej. Russo znany jest z pracy w ekskluzywnych restauracjach we Włoszech i za granicą, a także współpracował z wieloma gwiazdami światowego formatu.

To właśnie on jest organizatorem Konkursu Włoskiej Sztuki Kulinarnej „Arte Culinaria Italiana”, który cieszy się ogromnym uznaniem w Polsce i za granicą. XVIII edycja tego wydarzenia odbędzie się w dniach 28 lutego – 2 marca w malowniczym Pałacu i Folwarku ARCHE Łochów. Santo został zaproszony przez Russo do grona jurorów. To ogromne wyróżnienie dla właściciela Mattarello.

Konkurs „Arte Culinaria Italiana” uznawany jest za jeden z najbardziej prestiżowych i naj-



starszych konkursów kulinarnych w Polsce, wyróżniający się długą tradycją i bogatym dorobkiem w promowaniu włoskiej sztuki kulinarnej. Co roku w konkursie biorą udział najlepsi kucharze reprezentujący uznane restauracje i hotele z całego kraju. To także miejsce rywalizacji dla młodych adeptów sztuki kulinarnej oraz znanych osobistości z branży telewizyjnej.

Uczestnicy mierzą się w dwóch głównych kategoriach: konkursie dla profesjonalistów oraz konkursie dla gwiazd, co dodatkowo podkreśla różnorodność i prestiż wydarzenia.

Konkurs słynie z wyjątkowego składu jury, w którym zasiadają prawdziwe autorytety świata kulinarnego. Włączenie Santo do tego grona to nie tylko ogromne wyróżnienie, ale również dowód na to, jak wielki talent i pasję wnosi on do swojej pracy.

Weronika Palka

Blog: Nowy rok – nowy początek, ale czy na pewno?

Przez cały rok nieustannie puganiamy się za jakimś celem. Jedni planują karierę, inni rozwijają pasję, jeszcze inni próbują odnaleźć wewnętrzny spokój. I choć wydawać by się mogło, że w codziennej bieganiu trudno znaleźć czas na podsumowanie, to właśnie w ten symboliczny moment – sylwestra – przychodzi refleksja. Zastanawiamy się nad sobą, nad ludźmi wokół, nad tym, co udało się osiągnąć i gdzie popełniliśmy błędy. To zadziwiająco, jak bardzo potrzebujemy przełomowych dat, by nabrać odwagi do podejmowania decyzji, często tych najodważniejszych.

Bywa jednak, że na fali noworocznego entuzjazmu stawiamy sobie zbyt wygórowane postanowienia, które po kilku tygodniach tracą impet. Doskonale wiadać to chociażby na siłowniach. W styczniu wypełnionych po brzegi, a w lutym już świecących pustkami. Podobnie jest z postanowieniami o domowych porządkach czy naprawie relacji z bliskimi. Za-

stanawiamy się, skąd wziąć siłę i determinację, by wytrwać na obranej drodze. Być może warto obok krótkoterminowych marzeń wyznaczyć też cele długofalowe – takie, w których nie chodzi o chwilowy zryw, ale o trwałą przemianę wspartą mądrym planowaniem.

Kiedy wzrok większości z nas skupiony jest na fajerwerkach i noworocznych toastach, wiele osób przeżywa sylwestra w samotności. To smutna konstatacja, że świat – choć teoretycznie coraz bardziej połączony internetowo – często sprzyja izolacji, a nie bliskości. Młodsze pokolenia przyznają, że wolą kontakt online, a spotkania w realu wydają im się zbędne. W efekcie coraz mniej spontanicznie odwiedzamy siebie nawzajem, coraz rzadziej tworzymy zwarte społeczności, w których kiedyś wzajemne wsparcie było czymś naturalnym.

A jednak pragnienie przynależności, autentycznej relacji i radości ze wspólnego doświadczania życia nie zniknęło. Zwłaszcza w czasach niepewności, gdy rosną obawy o bezpieczeństwo, po-

kój na świecie i stabilność ekonomiczną, potrzebujemy silnych więzi. Choć wiele może się wydarzyć – zarówno dobrych, jak i trudnych rzeczy – nie zapominać o poszukiwaniu radości w kontaktach z innymi.

Zastanówmy się już teraz, co chcemy zobaczyć w lustrze wspomnień, kiedy nadejdzie kolejny sylwester? Czy będziemy przy wspólnym stole z ludźmi, których cenimy, czy raczej zamknijemy się w samotności, goniąc za kolejnym nieuchwytnym celem?

Redakcja naszej gazety stawia na integrację i budowanie lokalnych więzi. W styczniu włączymy się w akcję charytatywną Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i zapraszamy do udziału wszystkich, którzy chcieliby razem z nami tworzyć dobre inicjatywy społeczne. Jesteśmy otwarci na pomysły naszych czytelników, którzy chcieliby z naszą pomocą tworzyć inicjatywy budujące nasze małe lokalne społeczności. Zapraszamy do kontaktu.

Franciszek Matysik

Dokończenie ze str. 1

Kolejkomat w urzędzie miejskim

Szczegółowe informacje dotyczące pokoju, do którego należy się udać oraz numeru stanowiska znajdują się na elektronicznych ekranach, również przed samymi pokojami. Urządzenie jest także wyposażone w funkcję informacji głosowej i wy-

wołuje numer oraz podaje stanowisko. System kolejkowy w Urzędzie Miejskim w Jaworznie ma na stałe zagościć od przyszłego roku. Czy ktoś z was miał już okazję przetestować to nowe rozwiązanie? Jak je oceniacie?

Weronika Palka

budżet Jaworzna na 2025 rok wynosi **958** mln zł

Świąteczny stół dla dzików



Świąteczny stół dla dzików na ulicy Jaśminowej w Jaworznie. Rozwalone śmieci na „stanowisku kontenerowym”, gdzie luzem między blokami stoi 5 kontenerów na śmieci.

Kilka tygodni temu zostało zlikwidowane problematyczne stanowisko kontenerowe na ulicy Starowiejskiej w Jaworznie, z którego korzystali mieszkańcy Spółdzielni Mieszkaniowej Górnik, Kolas-Zarządzanie oraz Administratora. Dwaj pierwsi zarządcy stworzyli nowe stanowiska dla mieszkańców, które miały zastąpić to na ulicy Starowiejskiej.

Dla mieszkańców bloków przy ulicy Jaśminowej od numeru 9 do 15 oraz 2abcd należących do Administratora

zostało stworzone „tymczasowe” stanowisko. Między blokami postawiono luzem 5 kontenerów na śmieci. Nie kryli oburzenia tamtejsi mieszkańcy, którzy kilkakrotnie zgłaszali to naszej redakcji.

Na Osiedlu Stałym problem dzików, które poszukują pożywienia w wiatach śmietnikowych, jest znany od dłuższego czasu. Początkiem grudnia w tamtej okolicy pojawiła się także plaga szczurów. Mieszkańcy nie kryją obaw, że tak postawione luzem śmietniki mogą pogorszyć sytuację. Jeden z mieszkańców, który jakiś czas temu zgłaszał ten problem naszej redakcji, podkreślił również, że kontenerów jest za mało, jak na tyle mieszkańców.

W drugi dzień świąt mieszkańcy Osiedla Stałego mogli zobaczyć nie za piękny widok. W miejscu, gdzie stworzone zostało stanowisko kontenerowe, walało się pełno śmieci, a kontenery były przepełnione workami.

Mieszkaniec, który przesłał to zdjęcie naszej redakcji, podpisał go tak „Święta przy ulicy Jaśminowej 9-15. Uczta dla dzików”. Faktycznie można stwierdzić, że widok ten przypominał świąteczny stół dla dzików, które są mieszkańcami tej dzielnicy Jaworzna.

Z wiedzy, jaką posiadają mieszkańcy, zarządca bloku ma na wiosnę zażegnać ten problem i postawić wiatę.

Weronika Palka

Sylwestrowa noc w Jaworznie



W tym roku Hotel Wodnik na Sosinie po raz kolejny potwierdził swoją reputację jako organizator największych i najbardziej roztańczonych bali sylwestrowych w Jaworznie. Ponad 200 osób wznosiło noworoczne toasty na trzech poziomach hotelu, bawiąc się przy muzyce aż do białego rana.



Miniony Sylwester w Borowej Chacie przejdzie do historii jako jedna z najgorętszych imprez w okolicy. Nic dziwnego – to już tradycja, że w Borowej Chacie Nowy Rok witany jest w wyjątkowym stylu, z pełnymi salami i doborowym towarzystwem. Wśród gości znalazło się wielu stałych bywalców, co najlepiej świadczy o tym, że kto raz zasmakował sylwestrowej nocy w Borowej Chacie, chce tam wracać za każdym razem.

Budżet na 2025 rok uchwalony

Na ostatniej w 2024 roku sesji rady miejskiej został uchwalony budżet Jaworzna na 2025 rok. Ponownie będzie to budżet deficytowy – braki w kasie szacowane są na blisko 52,6 mln zł.

Łączny budżet Jaworzna na 2025 rok wynosi 958 mln zł. Główne założenia budżetowe:

- **Dochody:** 905,4 mln zł (bieżące – 794,5 mln zł; majątkowe – 110,9 mln zł).
- **Wydatki:** 958 mln zł (bieżące – 768,2 mln zł; majątkowe – 189,8 mln zł).
- **Deficyt budżetowy:** 52,6 mln zł (sfinansowany m.in. emisją obligacji komunalnych oraz nadwyżką budżetową z lat ubiegłych). W ubiegłym roku było to 62,9 mln zł.

Mimo deficytu, władze miasta zapewniają, że sytuacja finansowa Jaworzna jest stabilna:

– Poziom zadłużenia Jaworzna jest jednym z najniższych w regionie i wynosi 13,89 proc. w stosunku do dochodów ogółem. Wskaźniki określone w ustawie o finansach publicznych w zakresie równowagi budżetu, w części dotyczącej dochodów i wydatków bieżących oraz indywidualny wskaźnik zadłużenia miasta są spełnione w roku 2025 i kolejnych latach prognozy – mówi **Dorota Kuczera**, skarbnik miasta.



Inwestycje i wydatki

Gros przyszłorocznego budżetu pochłonią wydatki bieżące – 768,2 mln zł. Ponad 1/3 tej kwoty – 294,2 mln zł – przeznaczona zostanie na oświatę i edukację. Kolejne pod względem wielkości wydatki to administracja – 97,4 mln zł, oraz gospodarka komunalna i ochrona środowiska – 66,4 mln zł.

Jako kluczowe w 2025 roku miasto wymienia inwestycje. Na te cele przeznaczono 189,8 mln zł, co stanowi wzrost w porównaniu z 2024 rokiem (126 mln zł). Kluczowe projekty obejmują:

- **Rozwój Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego;**
- **Budowa Obwodnicy Północnej miasta;**
- **Modernizacja placówek edukacyjnych;**
- **Budowa i modernizacja w infrastrukturze sportowo-rekreacyjnej.**

Jak dodaje miasto, planowane nakłady inwestycyjne w latach 2025-2027 wyniosą 553 mln zł, z czego 386 mln zł pochodzić będzie ze środków

zewnętrznych, takich jak fundusze unijne i rządowe. Pozostałe środki zapewnią dochody własne miasta oraz emisja obligacji komunalnych.

Dzięki dobrze przemyślanemu budżetowi, miasto planuje nie tylko zaspokojenie bieżących potrzeb mieszkańców, ale także dynamiczny rozwój na lata przyszłe, przy zachowaniu stabilności finansowej.

– Przyszły rok będzie testem jak w praktyce sprawdzają się nowe rozwiązania w zakresie finansowania samorządów. Dzięki emisji obligacji oraz wykorzystaniu nadwyżek z lat ubiegłych, możemy zapewnić płynność finansową i kontynuować rozwój miasta. Obecnie, by móc nadal pozyskiwać środki zewnętrzne i zapewnić wkład własny do projektów, konieczne jest skorzystanie z tego instrumentu finansowego, zachowując bardzo bezpieczny poziom zadłużenia. Jeden z najniższych w regionie – mówi **Paweł Silbert**.

OGŁOSZENIE



STOMATOLOGIA

Profesjonalne czyszczenie (scaling i polishing)
Wypełnienia kompozytowe
Odbudowa zębów abrazyjnych i znacznie zniszczonych
Ekstrakcje
Licówki kompozytowe i porcelanowe
Korony z cyrkonu i porcelany
Wybielanie zębów
Naprawy i zacementowanie koron
Zdjęcia RTG i tomografia CBCT
Leczenie próchnicy
Edukacja dotycząca higieny jamy ustnej

MarMedicam
CENTRUM MEDYCZNE

ul. Nadbrzeżna 12,
43-600 Jaworzno

Rejestracja:
+48 32 445 70 16
+48 511 077 897

WWW.MARMEDICAM.PL
Zaobserwuj nas na facebooku

I N F O R M A T O R	
P O L I C J A	
Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1	tel. 997, 47 85-25-255
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 7.....	tel. 998, 47 851-08-00
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5.....	tel. 986, 32 618-16-18
P O G O T O W I A	
Numer alarmowy	tel. 112
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....	tel. 999
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33	tel. 992
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2	tel. 991
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....	tel. 994
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7	tel. 993
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....	tel. 32 61-81-890
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....	tel. 32 618-15-00
strona internetowa:	www.jaworzno.pl
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5.....	tel. 32 61-81-777
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....	tel. 32 616-54-94
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b	tel. 32 618-19-00
Poczta Główna, ul. Pocztowa 9.....	tel. 32 616-38-32
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....	tel. 32 615-57-01
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28	tel. 32 758-62-00
Infolinia ZUS	tel. 22 560 16 00
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28	tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....	tel. 32 751-91-92
Biblioteka Pedagogiczna	tel. 32 616-26-95
Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5.....	tel. 32 618-19-50
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80	tel. 32 745-10-30
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b	tel. 32 618-18-40
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górnicznej 30, od 8.00 do 16.00.....	tel. 32 616 -74-44
Hospicjum 24h/dobę domowe	tel. 601-51-91-02
S P O T K A N I A A A	
Obecnie wszystkie mitingi AA na terenie Jaworzna odbywają się na ul. Św. M. Kolbego 5 (salka przy kościele na Osiedlu Stałym) w każdy wtorek o godzinie 18.15, środę godz. 18.00 i sobotę godz. 17.00.	



**JAWORZNIANIE
ODESZLI DO PANA**



Śp. MATEJKO FRYDERYKA zmarła 27-12-2024. Żyła lat 93. Pogrzeb odbył się 30-12 na cmentarzu.

Śp. SZEMLA MARIANNA zmarła 27-12-2024. Żyła lat 90. Pogrzeb odbył się 02-01 na cmentarzu CMENTARZ KOMUNALNY WILKOSZYN.

Śp. GOCYK EUGENIUSZ zmarł 26-12-2024. Żył lat 77. Pogrzeb odbył się 28-12 na cmentarzu .

Śp. KOT GENOWEFA zmarła 26-12-2024. Żyła lat 88. Pogrzeb odbył się 30-12 na cmentarzu .

Śp. MEHLICH WANDA zmarła 25-12-2024. Żyła lat 82. Pogrzeb odbył się 30-12 na cmentarzu.

Śp. KUSIAK GENOWEFA zmarła 25-12-2024. Żyła lat 74. Pogrzeb odbył się 02-01 na cmentarzu .

Śp. GALA WŁADYSŁAWA zmarła 25-12-2024. Żyła lat 70. Pogrzeb odbył się 30-12 na cmentarzu CMENTARZ PARAFIALNY W JELENIU.

Śp. GRABOWSKI BOGDAN zmarł 23-12-2024. Żył lat 74. Pogrzeb odbył się 28-12 na cmentarzu CMENTARZ PARAFIALNY NA OSIEDLU STAŁYM.

Śp. SZYDA MARIA zmarła 23-12-2024. Żyła lat 74. Pogrzeb odbył się 28-12 na cmentarzu CMENTARZ KOMUNALNY SZCZAKOWA.

Śp. SOBANEK BENEDYKT zmarł 23-12-2024. Żył lat 95. Pogrzeb odbył się 28-12 na cmentarzu CMENTARZ PECHNICKI.

Śp. GARNCARCZYK JAN zmarł 23-12-2024. Żył lat 63. Pogrzeb odbył się 28-12 na cmentarzu.

Śp. CIUPEK EMILIA zmarła 23-12-2024. Żyła lat 83. Pogrzeb odbył się 31-12 na cmentarzu .

Śp. KŁOCEK RYSZARD zmarł 23-12-2024. Żył lat 59. Pogrzeb odbył się 31-12 na cmentarzu CMENTARZ KOMUNALNY WILKOSZYN.

OGŁOSZENIE



Nr 1

HALA-TAXI

24 H

w Jaworznie

NAJTANIEJ

32 793-83-83

Miasto wyemituje obligacje na 40 mln zł

Podczas ostatniej sesji rady miejskiej radni podjęli decyzję o emisji obligacji, które mają stać się kluczowym elementem finansowania działań inwestycyjnych Jaworzna w 2025 roku. Łączna wartość emisji wyniesie 40 milionów złotych, obligacje zostaną podzielone na pięć serii, z terminem wykupu rozłożonym na lata 2030–2036.

Pozyskane środki finansowe mają zostać wykorzystane w dwóch głównych celach:

- pokrycie planowanego deficytu budżeto-



- wego na 2025 rok, splate wcześniej zaciągniętych zobowiązań finansowych miasta.

Jak uzupełnia miasto, środki z emisji obligacji pozwolą na realizację strategicznych inwestycji na terenie Jaworzna. Zaplanowane projekty obejmują:

- modernizację infrastruktury drogowej i wodno-kanalizacyj-

- nej, rozwój Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego,
- inwestycje w oświatę i kulturę,
- rewitalizację przestrzeni publicznej,
- rozwój infrastruktury sportowo-rekreacyjnej.

– Decyzja o emisji obligacji jest przede wszystkim inwestycją w rozwój naszego miasta oraz przyszłość

mieszkańców. Jaworzno, mimo wyzwań finansowych, takich jak rosnące koszty energii czy inflacja, pozostaje w stabilnej sytuacji budżetowej. Środki z obligacji pozwolą na realizację kluczowych inwestycji, które podniosą jakość życia mieszkańców i zwiększą atrakcyjność miasta jako miejsca do pracy, życia i inwestycji. Dzięki odpowiedzialnemu zarządzaniu finansami, możemy jednocześnie finansować rozwój i utrzymać bezpieczny poziom zadłużenia – mówi Paweł Silbert, prezydent Jaworzna.

Jak zapewnia urząd miejski, decyzja o emisji obligacji nie wpłynie negatywnie na kondycję finansową miasta.

Urząd tłumaczy decyzję o emisji obligacji potrzebą sfinansowania inwestycji w obliczu rosnących wyzwań gospodarczych, takich jak inflacja, wzrost kosztów energii, paliw oraz płacy minimalnej. Wieloletnia Prognoza Finansowa Miasta ma uwzględnić bezpieczny wykup obligacji przy zachowaniu stabilności finansowej i generowaniu nadwyżki budżetowej.

AZ



**II OGÓLNOPOLSKI KONKURS
CERAMICZNY IM. LESZKA DUTKI**

WYSTAWA POKONKURSOWA

04 stycznia 2025 - 04 lutego 2025

ZAPROSZENIE

Miejszowy Dom Kultury im. Jaworznicków
Inwalidów Wojennych 2, 43-600 Jaworzno

**wernisaż: 04 stycznia 2025
godzina: 12:00**

Honorary Patronat:
Prezydent Miasta Jaworzno
Paweł Silbert

Honorary Patronat:
Prezydent Miasta Krakowa
Aleksandra Michałowska

Kraków

Prezes Towarzystwa nad Zwierzętami oddział Jaworzno

pani Urszuli Windys

wyrazy głębokiego współczucia i serdecznego żalu po stracie



mamy Kazimiery Sierszeckiej

oraz

teściowej Kazimiery Windys

składają:

koleżanki i koledzy z TOZ oddział Jaworzno

Szanownej Pani

Mieczysławie Rudzkiej

z okazji imienin wszystkiego
najlepszego oraz szczęśliwego
i pomyślnego
nowego roku 2025.

Życzą Krystyna Dziurdzikowska,
Mirosława Matysik
i Zofia Żak

*Trudno i ciężko rozstać się z kochaną osobą,
jaką jest rodzona matka*

Urszuli Windys i całej rodzinie

wyrazy szczerzego współczucia po stracie



mamy

śp. Kazimiery Sierszeckiej

składają: Mirosława i Józef Matysikowie
oraz redakcja gazety „Co Tydzień”, portalu
jaw.pl i telewizji dla Ciebie TV

OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja

Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92

Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
„KORONA” Leiko Jan

Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2
tel/ fax 32/ 616 35 98, 502 298 696

Całodobowy

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe

Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)
telefony całodobowe
32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300
ul. Sławkowska 1a **tel. 32 745 10 10, 503 516 885**

Zakład Pogrzebowy Kalia

Jaworzno ul. Chełmońskiego 22
tel. 32/ 615 04 15

czynne całą dobę,
bezpłatna kaplica pożegnalna

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”,
43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7,
Red. naczelny: tel. **32 751-91-30**
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o.
http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów
niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo
dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik. **Współpracownicy:** Ryszard Czerwonka,
Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Weronika Palka, Barbara Sikora, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Jarosław Sawiak,
Jan Ryszard Drag, Artur Nowacki, Dariusz Janowski, Klaudia Sedlaczek-Hebda, Jerzy Nieużyła.

Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).

Korekta: Artur Ziemniak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.

Druk: WYBORCZA sp. z o.o., 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27

Nakład: poniżej 15 000 egz.



Spektakl „Dziób w dziób”, czyli nie bać się tego, co obce

Atelier Kultury Grupa teatralna prowadzona przez Kamila Bzukałę wystawiła sztukę Maliny Prześlugi pt. „Dziób w dziób”. Premiera przy pełnej widowni odbyła się w niedzielę 15 grudnia. To opowieść o bandzie honorowych gołębi, które podejmują walkę z kotką Dolores, którą podejrzewają o to, że zjadła ich kompana gołębia Janusza. W sztuce pojawia się też wróbel Przemek, który chciałby do bandy dołączyć. Tę sztukę, która jest wbrew pozorom dramatem, reżyserował Kamil Bzukała. **Ela Bigas: W sztuce występują gołąbki, jeden wróbelek, kotka – wydaje się, że jako żywo to bajka dla dzieci. A tymczasem w zapowiedzi jest informacja, że to spektakl dla widzów od 13. roku życia. Czego dzieci z tego spektaklu nie mogą się dowiedzieć?**

Działamy w taki sposób, że traktujemy słowo jako słowo, które na początku nic nie znaczy. Słowo jest słowem, tak samo można na 1000 sposobów powiedzieć kocham cię, tak samo my bawimy się tutaj słowem, a my damy temu podtekst, cel. Myślę, że trochę zmieniliśmy zabarwienie z bajkowego, żeby było to bliższe osobom starszym, 13+ – to już jest do zjedzenia dla nich.

Wróbel Przemek jest postacią łączącą tutaj różne światy. Ta postać próbuje połączyć te różnice, nazwijmy to rasowe, między ptakami a między kotkami, bo wszędzie istnieją podziały, a on jest takim łącznikiem, który stara się, żebyśmy żyli w harmonii w jednym wielkim świecie. **Aktorom zadaliśmy pytanie bardzo istotne – co wynika z kreowanej roli?**

Łukasz Stryczek (gołąb Heniek): – To, co wynika z tej postaci, to jest wysoka energia, ponieważ jestem postacią ADHD-ową i wszystkie mocne momenty bardzo dobrze



korelują z tym w jaki sposób ta postać istnieje w ramach tego świata. Jest jej wszędzie pełno.

Maciej Siwy (wróbel Przemek): – Moja postać jest postacią niesamowicie skrzywdzoną. On sam właściwie nie wie, że jest skrzywdzony i bierze za to odpowiedzialność, co jest bardzo istotne. Wynika z tej postaci, że on jest ziarnem piachu w trybach tej całej maszyny, bo gdyby nie ta postać, to nie byłoby tego całego dramatu. Można przybrać jakąś maskę, ale bycie sobą, bycie szczerym ze społeczeństwem, z samym sobą to przede wszystkim najważniejsze i tego powinno się trzymać.

Kacper Matusik (gołąb Zbigniew) – jestem szefem bandy gołębi, jestem postacią negatywną, ponieważ nie chcę przyjąć wróbla do bandy, wynika z tej postaci, że mimo tego, że ktoś może mieć najtwardszy charakter pod wpływem innych i tak przyjmie wersję, którą podadzą.

Katarzyna Hałas (kotka Dolores): – Jest to dość złożona postać, ponieważ na pierwszy rzut oka może wydawać się postacią negatywną, jest to postać dość interesująca, z czasem pokazuje różne oblicza, czy to te pozytywne, czy negatywne, ale nie jest to postać czarna-biała, wiele osób odnajdzie w niej coś dla siebie.

Melania Jura (rola Mariolki, to fajna dziewczyna z sąsiedztwa): – Postać ta ma trochę gołębie zachowania, jeżeli chodzi o tiki nerwowe, ona jest ciekawą świata osobą, która jest łącznikiem pomiędzy dwoma odmiennymi różnymi od siebie światami, różnymi rasowo, które poznamy, z tej postaci wynika to, czasem można się dla kogoś zmienić, może warto czasem posłuchać, zanim coś się zrobi, a przede wszystkim nie bać się nowego i tego, co obce.

Igor Kuglin (gołąb Stefan): – Moja postać ma bardzo mało energii, jest ostoją w bandzie, takiego spokoju, który wynika z braku energii, jest zrównoważoną postacią, czasami hamuje zapędy bandy, która leci zbyt daleko,

Nad kostiumami pracowały Julia Ptasznik i Paulina Śląska. – Inspirowaliśmy się tym, jaki przekaz jest w bajce i jak ładnie można to za pomocą pewnych symboli, niedosłowności przedstawić na scenie w kostiumach – mówi Paulina Śląska. Julia Ptasznik, jak to ona, ekscentrycznie dołączyła do kostiumu Dolores puszki z kocię karmy, z tuńczyka i z pomidorów.

Bilety na spektakl wyprzedano. Grupa teatralna pana Kamila jest już przez publikę najwyraźniej doceniana, co nas najzupełniej nie dziwi. **EB**

Marcel Marzec: Mógłbym pójść drogą modyfikacji genetycznych

Marcel Marzec zaproponował oryginalny pomysł do tegorocznej edycji konkursu Jaworznickiej Izby Gospodarczej. To konkurs „Mój pomysł na biznes” im. Jerzego Zamarlika.

Marcel jest uczniem klasy pierwszej w II Liceum Ogólnokształcącym w Jaworznie. – Lubię bawzić się w zeszycie, oglądać filmy i seriale, od czasu do czasu wykonać animację – mówi o swoich pasjach. Lubię biologię, zwłaszcza tematy związane z ewolucją i jej mechanizmami. Mam psa, kota, siostra hoduje krewetki i rybki, a mnie marzy się jeszcze poskoczek mułowy.

W konkursie „Mój pomysł na biznes” przedstawiłem concept „Flower it up”. To produkcja nasion rodzimych gatunków kwiatów w różnych kolorach. Opakowanie zawiera mieszankę, której skład gatunkowy jest niespodzianką dla kupującego – dowie się, jakie to kwiaty, dopiero gdy wyrosną i zakwitną. To oferta dla miłośników natury, do których ja też należę.

Słabą stroną biznesu jest jego sezonowość – zimą sprzedaż może wyraźnie spadać. Zalety to przystępna cena i wspieranie bioróżnorodności i ekologii. Pomyślałem też o społecznej odpowiedzialności biznesu – część dochodu ze sprzedaży trafiłaby do programu „Adoptuj pszczołę”.

Ela Bigas: Czy łąki kwietne to przemyślana mieszanka roślin miododajnych?

Owszem, ponieważ trzeba sadzić gatunki najlepiej rodzime, a przynajmniej nieinwazyjne. Łąki kwiet-



Marcel Marzec prezentuje swój pomysł

ne mają współgrać z naturalnym ekosystemem, a nie go niszczyć.

Czy marzysz o tym, żeby odrodzić dawne rośliny kwitnące np. takie, które rosły na wsiach lub w dworach?

Poznanie wymarłych gatunków roślin byłoby na pewno ciekawe, choć myślę, że ich ślad genetyczny prawdopodobnie zniknął już z powierzchni naszej planety. To znaczy, mógłbym pójść drogą modyfikacji genetycznych, tak jak teraz dzieje się z wilkiem tasmańskim i ptakiem dodo, choć nie jestem fanem takich rozwiązań. Ale na pewno chciałbym poznać wymarłe gatunki.

Jak kształtować miejskie tereny zielone? Jak nakłonić do sadzenia roślin balkonowych i zadrzewiania nowych osiedli?

Nie jestem ekspertem od architektury krajobrazu,

ale myślę, że powstające „parki kieszonka” to bardzo dobry pomysł i powinno ich powstać więcej. A zachęcenie mieszkańców do sadzenia można osiągnąć organizowaniem konkursów na najbardziej zielony balkon z nagrodą pieniężną.

Jak twoim zdaniem przeprowadzić akcję społeczną zachęcającą do powiększania terenów zielonych?

Jak powiedziałem w poprzednim punkcie, można by przeprowadzić konkursy na najbardziej zielone balkony, ogrody i działki. Można też przeprowadzić akcję czyszczenia naturalnych terenów zielonych w naszym mieście. Można też wysiewać kwietne łąki na terenach opuszczonych i nieużytkach.

Życzę realizacji pomysłu, dziękuję za rozmowę – Ela Bigas



Zespół wokalny-instrumentalny Zadyrygowani w koncercie świątecznym

Trwa piękny czas śpiewania kolęd, pastorałek i wszelkich piosenek świątecznych. Wśród muzykujących, bo jakżeby inaczej, nie zabrakło zespołu wokально-instrumentalnego Zadyrygowani.

Zespół zaprosił na koncert na sobotę 21 grudnia. To miłe wydarzenie odbyło się na scenie Atelier Kultury DK w Jeleniu. Do-



Zadyrygowani w koncercie świątecznym

bry to był czas, by zapytać o różnicę pomiędzy kolędą a pastorałką. Niewprawnemu odbiorcy zdawać się może, że to niemal to samo, ale nie. – Podstawowe różnice między kolędą a pastorałką są takie, że kolęda dotyczy stricte samego Dzieciątka Jezus i jego narodzenia, a pastorałka wszystkiego tego, co się działo wokół, czyli, że pasterze przybieżeli do szopy zobaczyć to małe dzieciątko itd. – objaśnia Natalia Smagacz, prowadząca Zadyrygowanych.

Różnice też zauważamy w czasie śpiewania kolęd

i pastorałek. Wedle dawnej tradycji i wedle liturgii kościoła katolickiego kolędy można śpiewać od pasterki do święta Chrztu Pańskiego, które przypada w pierwszą niedzielę po Trzech Królach. Polska tradycja zezwala na śpiewanie kolęd do Matki Boskiej Gromnicznej, czyli do 2 lutego. Inaczej sprawa ma się z piosenkami świątecznymi, tu obowiązuje reguła – hulaj dusza, piekła nie ma. Dobrze, że muzykujący wykazują się rozsądkiem i piosenek tych latem nie usłyszymy.

EB

od 1 stycznia wzrośnie akcyza na papierosy i alkohol

Zdarzyło się w Jaworznie. Historie prawdziwe

„Wymyśliłam cię, nocą przy blasku świec...”

Jest taka piosenka Ireny Jarockiej... A ja? Jestem mężatką z trzyletnim stażem, mam roczną córkę, mogę powiedzieć, że niczego mi nie brakuje. I być może, gdybym nie spotkała Andrzeja, żyłabym w przekonaniu, że jestem spełniona pod każdym względem, ale go spotkałam i nigdy przed nim ani po nim nie odczułam takiej magii bycia z kimś, takiej siły przyciągania i tak absolutnego spełnienia. Kilka lat temu pojechałam z kolegą na wycieczkę motocyklową, obiecałam sobie, że jak tylko będę wolna od zmory studiowania, dam się porwać na kilka dni. On był jednym z tych maniaków, którzy przez okrągły rok dłużej przy swoim pojeździe, ulepszają, upiększają, muskają, bo nie jest to zwykły motocykl, tylko okaz z duszą i historią, osobiście doprowadzony do stanu świetności nierzadko od podstaw. Pojechalśmy całą paczką, bo motocyklista to „zwierzę stadne”. Było super, wolność, wiatr we włosach (a tak naprawdę ulepiana od kasku fryzura), nocowanie tam, gdzie zastał nas zmierzch. Pogoda sprzyjała, dopiero podczas drogi powrotnej złapał nas deszcz, a właściwie ulewa z burzą i piorunami. Wojtek dał kierunkowskazem znak i wszyscy zatrzymaliśmy się pod jakąś leśną wiatą. Oznajmił, że kilka kilometrów stąd mieszka znajomy, którego poznał na zlocie i może da nam schronienie, bo o dalszej jeździe nie było mowy. Był już wieczór, widoczność prawie żadna, a i tę ograniczał lejący się strumieniem po szybach kasków deszcz. Znajomy Wojtka zgodził się nas przechować i zaoferował gościnę w garażu, co w sumie nie było dziwne, bo tego typu faceci spędzają w garażach więcej czasu niż w domach i mają je tak urządzone, że od biedy dałoby się w nich mieszkać. Gdy przyjechaliśmy na miejsce, okazało się, że nie ma prądu, gospodarz oświetlił więc wnętrze zniczami, byśmy mogli się rozlokować.

– Niestety do domu was nie zaproszę, bo moja stara jest strasznie aspołeczna, zwłaszcza w stosunku do moich znajomych – tłumaczył, ale nam wystarczyło, że mieliśmy kawałek dachu nad głową.

Zwłaszcza że było i na czym i przy czym

usiąść, bo Andrzej miał tu całą spiżarnię, głównie z własnej roboty alkoholem. Napić mogli się tylko pasażerowie (a ściślej pasażerki) i ja jako jedna z nich byłam w tej dobrej sytuacji. Andrzej siedział obok mnie, podlewał mi hojnie i plótno od rzeczy. Od razu oznajmił, że się we mnie zakochał od pierwszego wejrzenia i błagał, bym została jego dziewczyną. Śmiałam się do rozpuku, bo o jakim „pierwszym wejrzeniu” mowa w tych prawie egipskich ciemnościach? Ale gdy usiadł jeszcze bliżej, objął mnie ramieniem, przestało mi być do śmiechu. Całą przeszedł mnie dreszcz, a moje ciało zaczęło wariować. To był jakiś dziwny magnetyzm, coś, wobec czego skapitulował mój rozsądek, logika i instynkt samozachowawczy. Bo nie tylko nie miałam pojęcia, kim jest, ale nawet jak wygląda. Nie zaprotestowałam, gdy mnie pocałował, a gdy spytał, czy nie zechciałabym się z nim urwać, nawet nie spytałam dokąd, po prostu wstałam i pozwoliłam się poprowadzić za rękę. Na tyłach ogrodu stała drewniana szopka, którą on nazywał altanką. Powiedział, że często tam sypia, gdy ma dość gładzenia matki. W oświetlonym świeczką wnętrzu dostrzegłam tylko łóżko zajmujące prawie całe pomieszczenie, ale nic więcej nie było nam potrzebne. Gdybym chciała i mogła opisać, co się między nami wydarzyło, i tak nie znalazłabym słów. Magia? Nie, to zbyt górnołotne, i zbyt... niefizyczne, ale w sumie najbliższe właściwemu słowu.

A potem przestało być magicznie. Jeszcze przed świtem do „altanki” wpadła matka Andrzeja z wrzaskiem i wyzwiskami. Stała w drzwiach i nie pozwoliła wyjść ani mnie, ani jemu, po czym... zadzwoniła po policję. Bałam się, że znajomi odjadą beze mnie, nawet nie wiedzieli, gdzie jestem, ale kobieta wyrwała mi z ręki telefon, gdy próbowałam zadzwonić do Wojtka. Byłam przekonana, że gdy przyjedzie policja, sprawa się szybko rozwiąże, bo przecież co to za przestępstwo spędzić noc z dziewczyną? Niestety, nie miałam nawet takiej możliwości. Policjanci kazali mi wsiąść do radiowozu i zabrali mnie na komendę, bo nie miałam przy sobie dokumentów i nie byli w stanie potwierdzić, kim jestem. Dopiero po kilku godzinach pozwolono mi skorzystać z mojej komórki i Wojtek przywiózł mi torebkę z dokumentami. W międzyczasie rozjaśniła się trochę sytuacja, przesłuchujący mnie policjant powiedział, że Andrzej jest na zwolnieniu warunko-

wym, miał na koncie rozboje, kradzieże, jadę pod wpływem alkoholu i narkotyków. Jest pod stałą kontrolą policji i gorliwej matki, więc nie byłam zwyczajną dziewczyną, tylko podejrzanym elementem. Do domu wracałam z samym Wojtkiem (reszta się rozjechała wcześniej rano), byłam mu bardzo wdzięczna, że wyratował mnie z opresji, a jednocześnie było mi cholernie wstyd. Na najbliższym postoju jednak zamiast mu dziękować, zasypałam go pretensjami, że mnie nie ostrzegł z kim mam do czynienia i nie zapobiegł dalszym wydarzeniom.

– Czy ty myślisz, że faceci opowiadają sobie swoje życiorysy tak jak mają w zwyczaju baby? – obruszył się. – W tych kręgach wie się więcej o motocyklu danego gościa niż o nim samym. Zresztą o zgodę mnie nie pytałaś.

– Ale numer telefonu do niego masz?

– Zapomnij, Magda. I nie przeginaj – mruknął, po czym wsiadł na motor, więc ja mogłam tylko zrobić to samo.

Potem zaczęłam tę moją przygodę racjonalizować, tłumaczyć, że przecież tak czuły i wrażliwy facet nie mógł być zwykłym bandziorem, że to nieporozumienie. W kolejnym etapie zaczęłam Andrzeja idealizować, łącznie z wyglądem, uzupełniłam więc sobie jego ledwie widzianą w półcieniu sylwetkę podług własnego gustu, a następnie... zakochałam się jak nieprzytomna w tej mieszance fantazji i rzeczywistości. Chodziłam jak śnięta, a Wojtek, by nie ulec moim prośbom, skasował numer telefonu tego bożyszczka bez skazy.

– Ale coś ci pokażę na otarcie łez – powiedział – choć może będę żałował.

Podstawił mi pod nos zdjęcie z telefonu: czarno-czerwonego harleya, na którym namalowane było moje imię. Wtedy odezwały się z powrotem wszystkie uczucia, co przeplakałam to moje, ale z czasem udało mi się wyprzeć Andrzeja z serca i wspomnień. Trzy lata temu był u nas w mieście zlot motocyklowy nad zalewem. Wybrałam się akurat na plażę, by złapać trochę naturalnej opalenizny przed czekającym mnie za tydzień ślubem. A gdy już wracałam, mój wzrok zatrzymał się na charakterystycznym harleyu, po czym dostrzegłam na nim imię: MAGDA. Stałam jak wryta. Przez głowę przebiegła mi burza myśli, łącznie z tą, czy nie rzucić wszystkiego i nie odjechać ze swoim rycerzem na jego rumaku, gdziekolwiek, byle razem, a potem niech się dzieje co chce. Po chwili dostrzegłam grupę mężczyzn z kaskami w rękach. Przy Harleyu stanął niewysoki facet sporo po trzydziestce, z widocznymi oznakami łysienia i lekko zarysowanym brzuskiem.

– Podobna się? – zagaił, widząc, że wpatruję się w motor i w niego jak głupia.

– Tak tylko się zastanawiam, Magda to motocykl, czy jego pasażerka?

– Ani to, ani to – odparł, ukazując, jakby całe reszty było mało, niecałkiem kompletne uzębienie. – Dawno i nieprawda.

– Szerokiej drogi – rzuciłam szybko i równie szybko się oddaliłam.

Nie wiem, czy to był przypadek, czy zrządzenie losu, tak czy inaczej zdarzyło się w najodpowiedniejszym miejscu i czasie. Zaręczając się z moim Arkiem miałam wrażenie, że on jest jakby „zamiast”, bo ten, którego tak naprawdę całą sobą pragnęłam, był dla mnie nieosiągalny. I rzeczywiście, nie był, bo nigdy nie istniał. Do ślubu szłam więc nie tylko ładnie opalona, ale i wolna, bez najmniejszych wątpliwości ślubując miłość i wierność. Ciałem i duchem.

Grażka

Lubię słuchać ludzi, a ludzie lubią opowiadać mi swoje historie. Jeśli zdarzyło ci się coś, czym chcesz się podzielić, skontaktuj się z nami, a my opiszemy i opublikujemy twoją historię. Mail: historie-grazyny@gmail.com34382f

Z perspektywy: Brakuje szczepionki na... kłamstwo

Będąc dzieckiem, zastanawiałem się, za ile można kupić Polskę? Dziś, oglądając ten Matrix dookoła, już wiem, że nasza ojczyzna nie jest bezcenna. Każdego dnia, kawałek po kawałeczku sprzedawana jest za bezcen. I nie chodzi wcale o prywatyzację czy inwestycje obcego kapitału. Cena jest po wielokroć niższa, bo chodzi o to, za ile jesteśmy się w stanie sprzedać, wspierając codzienną retorykę pravicowców. Chodzi o to, gdzie w końcu jako kraj skończymy. Cena jest różna. Może to być dieta radnego, stolek w radzie nadzorczej samorządowej jednostki. Jest nią dieta poselska. Inni są bardziej pazer- ni, bo dla nich ceną jest pieniądz, jaki można ukraść z publicznej kasy. Czasami także powielane kłamstwo, celem osiągnięcia osobistych korzyści. Zwłaszcza gdy koryta są różnej wielkości.

Tych wszystkich łączy wspólna cecha. Pod płaszczykiem polskości, katolickiej tradycji łączą się w dziele powielania narracji antyunijnej i antyeuropejskiej. Plując na demokrację, wynoszą na piedestał zdrajców narodu, nikczemnie oskarżając obecny rząd o autorytaryzm. A prawdę mówiąc, jest zupełnie na odwrót.

Nikt nikomu nie zabrania posiadania własnych poglądów. Na tym polega demokracja. I wszyscy ci głoszący antyeuropejskie treści, o ironio, z tego dobrodziejstwa korzystają. Ja powiedziałbym, nadużywają. Bo bardzo źle jest, gdy swoje poglądy próbuje się narzucić innym, jako jedynie słuszne. To już jest co najmniej autorytaryzm. To jest właśnie ten ich fałsz i cynizm. Jeszcze gorsza jest krótkowzroczność, gdy w całej tej retoryce nie zauważa się wspólnego języka z narracją reżimowych państw. Z putinowską włącznie. Więc dla jednostkowych korzyści powielają ten kłamliwy przekaz, a na Kremlu strzelają korki od szampana, jeden po drugim.

Członkostwo w UE i NATO jest najlepszym, co spotkało nas po 1945 roku. Unię Europejską można krytykować za różne dziwne pomysły. Jednak trzeba mieć świadomość i ją pielęgnować, gdyż członkostwo w niej i jej stabilność jest gwarantem bezpieczeństwa i rozwoju kraju. W przeciwnym razie czeka nas członkostwo moskiewskie. Jesteśmy w takim, a nie innym położeniu geopolitycznym, że musimy być członkiem jakiegoś sojuszu. Nasz wybór jest zerojedynkowy. Albo Wschód, albo Zachód. Zachłysłnąwszy się wol-

nością, nie interesuje nas polityka, przestaliśmy czytać, a przede wszystkim pozbyliśmy się umiejętności filtrowania informacji. Chcemy być w Europie, a wybieramy eurosceptyków. Narzekamy na brak rozwoju, a wybieramy tych, co obiecują gruszki na wierzbie. Nie słuchamy prawdy, bo wygodniejsza jest propaganda. Bo prawda w odróżnieniu od propagandy czasami jest bolesna. A to właśnie kłamstwo powinno być tym, co boli nas najbardziej.

Czy jest go dużo w Jaworznie? Moim zdaniem w przekazie władzy tak. Praktycznie widzę to na każdej sesji w monologach prezydenta. Choćby w odpowiedzi na pytanie radnej o retorykę słów prezydenta z początku 2024 roku o ówczesnym rekordowym budżecie. Bez mrugnienia okiem przyznał, że to była prawda. Zapomniał niestety dodać, że w rok wyparowało 120 mln ze sprzedaży gruntu i jeszcze zabrakło następnych 40 mln. Czy pan prezydent mówił taką samą prawdę kilka lat temu, obiecując wbicie pierwszej łopaty pod budowę fabryki Ilera, najpierw w 2023, a następnie najpóźniej z początkiem 2024 roku? Oczywiście, że mówił „swoją prawdę”, gdyż wtedy dokładnie wiedział, że uzbrojenie terenu to co najmniej koniec 2027 roku. Czy nie wydaje się to dziwne, że przez te wszystkie lata urzędowania pana Silberta, żaden jemu przychylny publikator nie napisał choć jednego krytycznego artykułu, pokazującego jego błąd? Czyż żadnemu z nas taka propaganda nie wydaje się niewiarygodna i granicząca z głupotą, wiedząc, że każdy z nas popełnił ich więcej niż jeden przez te wszystkie lata?

Warto pominąć milczeniem tezę, jakoby udział gminy w podatku PIT płaconym przez mieszkańców nie był zwykłym piędzdem składającym się na budżet, tylko wpływem. Bo gdyby zapytać się o wpływy z podatku od nieruchomości i udział w podatku CIT, które płaci kopalnia i elektrownia, to mogłoby się okazać, że znikomy procent w porównaniu z tym, na co „zrzucają” się zwykli mieszkańcy. Takie pytanie jednak nie padło, a szkoda. Bo mogło się to okazać następną „prawdą objawioną” mainstreamu prezydenta.

Warto być uczciwym i karcić wszelkie kłamstwa. Obnażać propagandę i patrzeć władzy na ręce. Warto nie być przekupnym, bo za pewno to spokój sumienia. Tym, co go mają i tym, którzy je gdzieś zgubili – tego właśnie życzę na rok następny i kolejne lata.

Artur Nowacki

OGŁOSZENIE

Alkohol i papierosy droższe od 1 stycznia. O ile?

Ministerstwo Finansów planuje podwyżki akcyzy na alkohol i papierosy od 1 stycznia 2025 roku. O ile?

Jak szacuje „Fakt”, cena paczki papierosów ma wzrosnąć z około 17-18 zł obecnie do ponad 20 zł na początku 2025 roku. Z kolei e-papierosy mogą kosztować bli-

sko 24 zł. To jednak nie koniec podwyżek. W 2026 roku paczka może kosztować nawet 23,85 zł, a w 2027 – 26,54 zł.

W przypadku alkoholu cena piwa ma wzrosnąć o 3 grosze, wina o 10 groszy, a wódki – o złotówkę za butelkę.

Z szafy prokuratora

Rodzinny interes (cz. II)



– W tym czasie prowadziliśmy sprawę związaną z zabójstwem bandyty o pseudonimie Lechman. Był wielokrotnie karany. Władysław Ch. siedział w więzieniu, więc obawiał się, że Lechman przejmie wpływy. Zlecił więc jego zabójstwo. Zlecenia wydał dzięki pomocy strażników więziennych, którzy nielegalnie dostarczyli mu telefon komórkowy. Wyrok wykonał wówczas 22-letni „cyngiel” Władysława Ch., który wychowywał chłopaka jak własnego syna. Lechmana zabito w pokazowy sposób. Przed wejściem do klatki schodowej domu, w którym mieszkał zabójca, strzelił mu z pistoletu w tył głowy.

Przełomem w śledztwie okazał się zupełnie nieoczekiwany list od skruszonego Krzysztofa Ł. – Gdy prokuratura prowadziła śledztwo po napadzie na parafie, napisał do mnie Krzysztof Ł. Oferował swoją wiedzę na temat zabójstw dokonywanych przez grupę. Początek jego wyjaśnień, to początek działalności grupy. Bandyta wskazał miejsca, w których zakopano zwłoki trzech wcześniej zastrzelonych osób – tłumaczy policjant. Mówił prawdę. Dokładnie opisał, jak mordowano przeciwników bandy. Doły wykopywano wcześniej. Zwabiano do lasu przyszłą ofiarę, mówiąc, że to spotkanie w przestępczych interesach. Jeśli po zabójstwie „odstrzelony” facet nie mieścił się w wykopa-

nym dla niego dole, odcinano mu np. rękę lub nogę, by dopasować go do dziury w ziemi. Wszystkie odnalezione dzięki opisowi bandyty ciała były w stanie znacznego rozkładu. Aby uniemożliwić ich identyfikację, sprawcy posypywali ciała wapnem lub sodą kaustyczną. Tylko szczegółowe i specjalistyczne badania pomogły rozwiązać zagadkę ich tożsamości.

Dlaczego to zrobił? – Najprawdopodobniej w obawie o własne życie. Widział to, że mordowano ludzi, którzy stanowili zagrożenie dla Władysława Ch. Nie mógł więc wykluczyć tego, że któregoś dnia ktoś otrzyma zlecenie na niego.

Krzysztof Ł. wskazał też miejsce, gdzie zakopano zabitego wcześniej mężczyznę. Ta śmierć związana była z chęcią wyłudzenia przez Władysława Ch. pieniędzy poprzez branie towaru z odroczonego terminem płatności. Członkowie jego grupy założyli firmę. Przeciwko nim prowadzono śledztwo, bo bracia Ch. oficjalnie nigdzie nie figurowali. Szefem firmy był facet, którego miejsce pochówku wskazał. – Nim zatrzymała go policja, zabili go ludzie z bandy. Wiedział bowiem zbyt dużo – mówi prokurator. Na miejsce z wykopanym wcześniej dołem bandyci wieźli go samochodem. W czasie rozmowy zacisnęli mu na szyi linkę i udusili. Później został zakopany.

Banda braci Ch. włamywała się także do sklepów. Kradła m.

in. alkohole. Później trzeba było je sprzedać. Członkowie grupy mieli więc kontakt z handlarzem alkoholu, który pracował m. in. jako barman. Nie rozliczył się z grupą z 2-3 tys. zł. Kosztowało go to życie. – W ten sposób grupa manifestowała, że każdy dług, nawet najdrobniejszy, u niej tak właśnie może się skończyć.

Nie mieli też litości dla innego współnika. Razem z nim wcześniej dokonali rozboju na starszej kobiecie, która miała w domu m. in. porcelanę miśnieńską. Oczywiście bandyci okradli ją, zabierając porcelanowy serwis. Ten, którego utopiono w Jeziorze Rożnowskim, zaczął bez wiedzy pozostałych sprzedawać „fanty”. Został więc ukarany. Do zdarzenia doszło w grudniu. Temperatura wody to jeden stopień, powietrze – poniżej zera, bezwietrzna noc, środek jeziora. Nagle jeden z pasażerów łódki wypada z niej i idzie na dno jak kamień. Jego współtowarzysz przychodzi po dwóch godzinach do domu. Później tłumaczy na policji, że łódką nieszczęśliwie zakotyssało i kolega wpadł do wody. On nie mógł go ratować, bo nie umie pływać. Nie potrafi w przekonujący sposób powiedzieć, co robili w nocy na jeziorze. Nie pamięta także miejsca wypadku. Te okoliczności sprawiają, że ciała zaginionego nie udaje się odnaleźć.

Pitawal

Sukces uczniów SP11 w prestiżowym 82. Konkursie Szopek Krakowskich!

Uczniowie klasy 3 Szkoły Podstawowej nr 11 w Jaworznie zdobyli drugie miejsce w 82. Konkursie Szopek Krakowskich, który znajduje się na liście niematerialnego dziedzictwa kulturowego UNESCO. To ogromne wyróżnienie dla młodych twórców, którzy z pasją i zaangażowaniem stworzyli szopkę inspirowaną krakowską tradycją.

5 grudnia 2024 roku uczniowie dostarczyli swoją szopkę pod pomnik Adama Mickiewicza na krakowskim Rynku Głównym. Punktualnie o godzinie 12:00 wzięli udział w barwnym korowodzie, w trakcie którego zaprezentowali swoje dzieło mieszkańcom Krakowa oraz licznie zgromadzonym turystom. Ich szopka, wykonana w zaledwie dwa tygodnie, zachwycała detalami i symboliką.

Praca dzieci i ich rodziców została zakwalifikowana do kategorii małych szopek (do 70 cm wysokości). Projekt nawiązywał do legend i symboli związanych z Krakowem, takich jak smok wawelski, pan Twardowski, bazyliśzek czy krakowskie gołębie. W szopce znalazły się również charakterystyczne postacie, m.in. piekarz z obwarzankiem, lajkonik, trębacz czy tradycyjni krakowiacy, a całość wzbogacały elementy nawiązujące do architektury miasta. Proces tworzenia szopki był dla uczniów i ich rodzin nie tylko okazją do rozwijania kreatywności,



ale także wspianą formą integracji międzypokoleniowej. Praca nad projektem sprawiła wszystkim ogromną radość i wprowadziła świąteczny nastrój już na początku grudnia.

Finałem konkursu była uroczystość wręczenia nagród, która odbyła się 15 grudnia 2024 roku w Pałacu Krzysztoforów w Krakowie. Reprezentanci klasy 3 SP11 odebrali dyplom i nagrody, co było dla nich wielkim przeżyciem i zwieńczeniem ich wysiłku. Gratulujemy młodym artystom z SP11 sukcesu i dziękujemy za promowanie krakowskiej tradycji szopek!

(iw)



PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorzek

Tour de Galena

Wminioną Wigilię wybrałem się na krótki spacer w okolicy Galeny. Między innymi przedarłem się przez chaszcze pomiędzy ulicą Rzemieślniczą a Jana Pawła II. Ten kawałek Jaworzna należy do prywatnej firmy, która weszła w jego posiadanie z końcem 2021 roku i teraz zamierza zbudować mieszkania w budynkach do 40 metrów wysokości, bo można. Teraz są tam niezbyt piękne okoliczności przyrody. Z punktu widzenia ochrony przyrody szalu nie ma.

Platany

Na początku zwróćmy uwagę na to, że blisko Galeny posadzono sporo platanów klonolistnych. Drzewa mają się dobrze pomimo pewnych przeciwności losu. Nawet najbardziej okaleczone drzewo tego gatunku potrafi zagoić swoje rany, co czyni je bardzo malowniczym.



Liście platanów

Przyszłe blokowisko

W końcu wszedłem na teren przyszłego blokowiska. Już na wstępie zauważyłem, że względem roślin chronionych problemów brak. Są za to gatunki inwazyjne takie jak rdestowce, które tutaj tworzą zwarte łany. Lokalnie pojawia się sporo robinii akacyjowej. Część gęstych zarośli tego gatunku powstała tam, gdzie wycięto starsze drzewa. Poza tym mamy tutaj inny inwazyjny



Dzieło dzików

Są jeszcze grzyby pasożytnicze kasujące ten gatunek. Była plamistość zgorzelowa. Niedawno wszedł mączniak Erysiphe platani, gatunek rodzimy dla Ameryki Północnej, który nieźle się urządził u nas. Już w latach sześćdziesiątych dwudziestego wieku pojawił się w Europie południowej. Po 2012 roku gwałtownie się rozprzestrzenił. U nas nawet wytwarza owocniki zwane klejstotecjami. To takie małe czarne kulki na tle szarej grzybni. Tego dnia pod drzewami zalegało mnóstwo opadłych liści. To doskonały moment, aby dobrze przyjrzeć się ich nerwacji.

Dziki problem

Całe otoczenie Galeny oraz pobocza ulicy Rzemieślniczej są nieźle skopane. Niemalże wszystkie płaty trawy są odwrócone zielonym do dołu. Tego nie mogło zrobić jedno zwierzę. Wszelako nie od dziś wiadomo, że miasto nie tylko w tej okolicy opanowały przedstawiciele naszej mega fauny. Dziwnym zbiegiem okoliczności więcej tych zwierząt w mieście pojawiło się po wycięciu lokalnych lasów, nie tylko pod Izerę. Przypadek? Nie sądzę. Pomijając pewien dyskomfort podczas bliskich spotkań trzeciego stopnia z tymi zwierzętami, są pewne zalety. Regularnie przekopując trawniki napowietrzają glebę oraz sprzyjają rozwojowi ładnych kwiatków. W takich miejscach znakomicie rozwijają się jastruny potocznie zwane margerytkami. Są starce jakubki, krwawniki pospolite, wrotycze pospolite oraz chabry łąkowe.

gatunek drzewa, jakim jest klon jesionolistny. Na tle niskich drzew wyróżniają się kolumnowe topole włoskie. Z obcych drzew jest jeszcze topola mieszańcowa mająca w sobie część genów topoli kalifornijskiej. Z drzew rodzimych na szczególną uwagę zasługują brzozy brodawkowate oraz topole osiki. Są jeszcze młode sosny zwyczajne.

Kiedy tak przedzierałem się przez tę gęstwinę, zauważyłem dzika. Zwierzę nie było skłonne pozować. Ja także nie byłem skłonny



Robinie i rdestowce

podążać jego śladem. Po prostu dyskretnie się rozminęliśmy. Wiele wskazuje na to, że to tutaj znajduje się siedziba niezmordowanych oraczy okolicznych trawników. Zatem przyszli mieszkańcy blokowiska mogą liczyć na ich stałą obecność w swoim sąsiedztwie, nawet jeśli one zmieniają swoje miejsce pobytu.

PS. Pierwsza tegoroczna wycieczka odbędzie się w sobotę 11 stycznia. Tradycyjnie spotykamy się do godziny 9.00 w Chranowie przy Muzeum i wybieramy kierunek oraz cel wypadu.

Podsumowanie 2024 roku Pół żartem pół serio

Wstęp

Rok za rokiem leci
Jak błyskawica
Poszerza się więc szopki
Satyrycznej granica.
Świat w koło naślad się kręci
A politycy o pokoju rozmawiać
Nie mają chęci.
Już styczeń goni nowy gruzdziej
W nim jest prawda
Nie ma złudzeń.
Piszę noworoczną satyryczną szopkę
Po nowemu
Piórem nie przemęczam ręki
Wystarczy kawałek kija
Przy pełnym korycie
Szwagra rodzina dobrze się rozwija
Rok 2024 był jak
Dwie strony medalu
Lato piękne słoneczne
Sprzyjało na urlopach
Potem nagła zmiana
Ulewne deszcze z gradem
Rzeki stały się wody
Wysokim wodospadem
Ludzie z wielkim
poświęceniem budowali
Wały z piasku,
Ci co nie budowali
Po powodzi robią
Wiele wrzasku.



Obserwator

Obserwuję polskich
Zmian dzieje
Sam siebie pytam
Co się działo
Dzieje.
Marszałek Sejmu Hołownia
Budowniczy Trzeciej Drogi
Jest napędową siłą
Żeby na tej drodze
Nam się lepiej żyło.

Chłop

Na Wiejskiej w Warszawie
Gdzie postawi chłop
Naga to wdępnie w g...o
A na sali sejmowej
Postawie obrzucają się
Błotem równo
Z lewa i z prawa
Każda partia ciągnie
Mamotę w swoją stronę
Jak będą tak walczyć
Orzeł straci koronę.

Stańczyk

Stańczyk przed władzą
Koziołki fika
Prezes twierdzi, że za
Ich czasów była
w kraju Ameryka.

Narrator

Jeszcze po gorącym
Letnim upale Nie
Ostygła polityków
Głowa.
Płota były jakie androny
Obietnic słowa.

Stańczyk

Premier Tusz
Zbawiciel odnowy,
Nie szczędzi słów
Lepszego jutra.
Powołnym krokiem
Będzie lepiej
Polakom z każdym rokiem.



Poeta

W pełni Księżyc
Nowy horoskop na
Nowy 2025 rok wróży
Widzimy naocznie jak
Kraj się zadłuzi
I obciążą kieszenie
Ludzi za śmieci, wodę
Nie ma widoków na
Narodową zgodę.

Narrator

Każdy ciągnie do siebie.
Ty mnie dasz, a ja
Wspomnę ciebie.
I wspólnie
Będziemy żyć w
politycznym korycie.

Starzec

Idę z apteki
Pełną siatek mam
Leków.
Brakuje mi jednego
Pani doktor na pamięć
Tak od wieków świat
Się kręci, a nie wymyślono
Leku na brak pamięci

Rybak

Ponoć ryba w wigilię
Mówi ludzkim głosem
I nie bierze
Na stole wigilijnym
Będą pełne talerze
Gospodyni
Zapracowana w kuchni
Żykuje wieczność.

Stół

W pokoju nakryty
Białym obrusem
Pachnie choinką
Wiejską koleśką
Leży na obrusie
Oplatek
Żeby sobie życzyć
W nowym roku
chleba dostatek.

Dzisiaj w naszym domu

Potrawy wigilijne
Tradycyjne mamy
Jak dawniej za
Czasów naszej mamy.



Narrator

To polska rzeczywistość
Wisi nad nami
Z nowym rokiem
Czy nadzieja i wiara
Pójdzie razem z nami.

Skarbnik

Dziury na drogach
Dziury w budżecie
Na pewno o tym
ludzie wiecie.

Stańczyk

Na trzeciej drodze
Bardzo ślisko, za zakrętem
Jest upadku blisko.
Dzisiaj Polsko dokąd
Zmierzasz? Zadaję pytanie
I nie ma odpowiedzi
Na nie.

Wizerunek polityków w 2024 roku

Macierewicza diabeł kusi
Nie mam już prawa jazdy?
Wyjadę z kraju, będę
Jeździł w Białorusi.

Czarnek w pewnym
Kościele w Krakowie
Wygłosił jak proboszcz
Kazanie
Starszym ludziom
Zrobił mózgu pranie.
Potem wjechał na inne tory
Że w 2025 roku będą
Na prezidenta wybory.

R. Czarnecki za aferę
Robi teraz odsiadki
będzie pisał do



„Gazety Polskiej”
Dalej propagandę
Na papierze... w kratki
Co jakiś czas partię
Zmienia
Obecnie założy nową
Partię „Wolne Więzienia”.

Pan Prezydent Duda
W Sejmie wygłosił
Exposé, że Koalicja
Jedności kraj cały
zmienia, mówił
ostre ostrzeżenia
I miał wiele
Ambicji i mówił
O złej Konstytucji.

Zaś Palikot
Żył jak król wielki
Teraz będzie siedział
Za butelki.

Cud nad Wisłą

Czy wiecie o tym
Polacy!?
Ziobro
Ozdrowiał i... wraca
Do politycznej pracy.
Czuje się niewinny
I nie stawia się
Na komisji
Na przesłuchania.



Wywiady

W „Kropce nad i”
Piękna Monika
Każdego pytanego
Polityka
I stawia się w
Roli satyrycznego
Krytyka
Ach Monika, Monika
Jaka dzisiaj jest
Zła polityka
Każdy coś ukrywa
Gdy nadchodzą
polityczne żniwa
Przepychają się
Jak pociąg dwie
duże partie
I zmierzają dokąd
Gdy zabraknie torów?
Może dojdzie do ugody
A nie dalszych sporów.

Narrator

Może zbliżyć się do siebie
Partie, gdy nadejdzie
Nowy Rok.
Wróży nie najlepszy
Przemian skok.
Twarda opozycja PiS-u
chce przejąć władzę
Zjednoczona Koalicja
Musi zwracać uwagę
Jakie na nią PiS
Żykuje haki
Czy prawdzie
Czy nie, byleby
Dobrze brzmiało
Że twarda opozycja
Idzie na całość.



Stańczyk

To są Prezesa mrzonki
Gdy wiosną zaczną
Śpiewać skowronki
Będzie tak jak było
I tak musi być wszędzie
Bo dla PiS-u wieś jest
Oczkiem w głowie
To jest hasło naszego
Kandydata na Prezydenta
I powiada wyborcom
Że doprowadzi do dobrobytu
A to jest wiskanie kitu.

Wiadomość

Podczas powodzi
Naszego przedstawiciela Toszę
W Warszawie
Ponoć zalało
Czy Jaworzno o niego
Plakało?

Stańczyk

Ponoć Koalicja jest zjednoczona,
A w wyborach na nowego
Prezydenta jest podzielona
Lecz Trzaskowski z Platformy
W wyborach przekroczy
Głosów normy
W cuglach pokona
Przeciwnika, jak z sondaży
Wynika.



Narrator

Wiemy w 2024 roku
Co dzieje się w Warszawie.
Musimy się dowiedzieć
Co piszczy w jaworznickiej trawie?



Echo ulicy

Miejska Rada na sesjach
Jest prawie w całości
W układach
Szybko zatwierdza
Podwyżkę śmieci, wody
Bez żadnego sprzeciwu
Słowa
To jest na sesjach
Nowa odnowa
Ten system narad
Miejskiej Rady może
Przenieść do Sejmu
Do Warszawy, żeby
Też tak szybko załatwili
sprawy?
Odbijają się w Sejmie
Słowne starcia każda partia
Ma sto pomysłów.
Nie wcielają ich w życie
Tak sobie ustawy załatwiają
Pod siebie – skrycie
Na komisjach śledczych
Wychodzi prawdy
Szydło z worka,
Że pieniędzy nie brakuje
Jednym się daje
Lekką ręką
Natomiast drugim
Się zabiera.



Nawet wie o tym
Złota rybka, co w Wiśle
Pływa, że
W naszym kraju
Dzieci nie przybywa
Prezes Kaczyński
Przekonany był święcie,
Że 800 plus podnosi
Biednym byt i był
Nadał ludziom
Wcisnął kit
Były te pieniądze
Przejeżdene, jakby
W błoto rzucone
Jak je odzyskać,
Gdy przez stado koni
Będą dalej zdeptane?
Na pewno nie będą już
Odzyskane
Powiększa się dziura

W budżecie i naszej
Kieszeni, czy w 2025 roku
Coś się zmieni?

Stańczyk

Nadzieja wygląda głową
Z chmur
Jak zrobić nią
Propagandy mur?
I wiecznie powtarzane
O sukcesie słowa
Ciągłe płynię krzys
I odnowa
Na każdym
Dziejów pułapie
Ty prosty człowieku
Masz pusto w łapie
Tylko nad Tobą
Kraążą motyle,
Co ci ofiarują
To masz tyle
I dalej tak żyć
Trzeba
Dobrze, że
Ci nie brakuje chleba.



Rolnik

Matka Ziemia rodzi
Żywność w darze
Dary nieba
I ludziom przekaże
W Jaworznie mało
Rolników, a corocznie
Odbijają się Dożynki
Starostowie przekazują
Prezydentowi bochen
Chleba, aby dzielił sprawiedliwie
Żebyśmy żyli zgodnie
I szczęśliwie.

Echo miasta

Klejone dziury
W asfalcie.
Dziura budżetowa
Będzie w nowym roku
Na starcie.
Zlikwidowano szkołę
Podstawową nr 2
i Trzecie Liceum
Przeniesiono do
Liceum Pierwszego
Czy większość
Licealistów
Podniesie nauki wyniki?
Rada Miasta bez
Żadnego sprzeciwu
Słowa to zatwierdziła
Aby Radnych
Kieszeń pełna była.

Stańczyk

Taki krąg koleśków
W kraju bywa
Od gminy aż do miasta
Widzimy jak się
Biali poplamiony
Rozrasta
Sami swoi na wyższym
Urzędzie
Nam nigdy źle nie będzie
Kto ma w rękach
Władzę, nad stan
Żyje
Drugim na alarm
Ślepa kiszka bije.

Narrator

Tak się dzieje
Od narodzin świata,
Że dobro ze złem się
Splata.



Rzeczywistość

Bogate państwa uzbrojone
Są w wojnie
Mało mówią o pokoju
Lecz więcej o wojnie
Nie myślą o tym,
Że może być koniec
Świata, przed
Oczami wyłącznie
Mamona lata
Nie patrzą na
Ludzkie uciski,
Bo koncerny
Zbrojeniowe
Przynoszą zyski
Różnego rodzaju
Broni są pełne
Magazyny
Jakby tu rozpocząć
Wojnę, żeby nie
Było z naszej winy?

Stańczyk

W biednych krajach
Brakuje chleba i
Obiecują lepsze życie,
gdy wstąpią do nieba
To jest lanie wody
Przez sieci
Wszystko na dno przeleci
I zostanie garstka
Piachu



Tren żałobny grucha
Gołąb na dachu
Wygłąda jak śnieg
Biały poplamiony
W krwi jest cały
Przyleciał z walczącej
Ukrainy, widział wojny
Całą prawdę, chociaż
W jego opowieści
Mało kto wierzy,
Że po nim pozostało
Na ziemi dużo pierza.

Obserwator

Wiatr roznosi
Prawdy słowa
Nie może tego
Pojąć wysokich
Polityków głowa.

Prorok

W Nowym Roku
Wyznam szczerze,
Że w koniec tej
Wojny wierzę
Gwiazda nadziei
W oddali
Pali
Stalowe konie
Apokalipsy Rosji.
Może mądrość
Wysokich polityków
Z Ukrainy wychwali?



Poeta

Księżyc w pełni nad
Rynkiem miasta świeci
Najciemniej pod latarnią
Jest – w dzień miałem
Taki dziwny sen.
Byłem na innej
Galaktyce, gdzie nie
Było słowa o polityce
Żyłem sobie spokojnie
Za piecem u Pana Boga
Sami przyjaciele, a nie ma
Wroga.

Narrator

Tak bym chciał, żeby
Takie życie było na
Naszej planecie
Żeby była miłość,
Zgoda, nadzieja
Takiej harmonii
Życia ludzie chcecie
Pan Bóg stworzył
Piękny świat, a
Pęd i głupia myśl
Ten układ rujnuje
Powstaje sztuczna
Inteligencja, po pewnym
Czasie mądrość ludzka
Przeciw temu się zbuntuje
I ludziom pracującym
Pracę zabiera
W dobie elektroniki
Więcej mowa jest pisana
Jak ludzka rozmowa stosowana
Każdy sobie w komputer
Klika od dziecka do starca
I to dzisiaj w większości
Ludziom wystarcza.

W Jaworznie na sesjach
Miejskiej Rady to jedna
Rodzina, gdy coś
Spartoła, to nie ich wina.

Głos ulicy

Ile razy można remontować
Rynek od nowa, taki
Rynek zaprojektowała
Pusta głowa
Mowa trawa
Ciągłe jest za podatników
Kasę rynku naprawa.



Mikołaj święty
Rozdaje prezenty
Dla dziadka zdrapka,
Czy nie lepiej
Piaskowa babka?
Dla wnucząt
Niespodzianka jajka
W środku jest nagrana bajka.

Narrator

Różga dla polityka
O retę, który odgrzewa
Stare kotlety
Ludziom odbija się
Czkawką, a dla elit
władzy są tylko zabawką.



Koleśda

Książdz chodzi po
Koleśdzie, ludzie
Dają nie dają,
Ale jakos dalej
Będzie
Wszystko poświęcone
A diabeł z politykami
Trzyma stronę.

Głos anioła

Polityk nie jest
Wieczny, czeka
Go sąd ostateczny.

W roku 2025 będzie
Wyborczą karuzela
Na Prezydenta
Nawet w noc wigilijną
Mówią o tym zwierzęta
Żeby osioł nie siadał na
Urzędzie
Znow jak było
To i teraz będzie.

Narrator

Poetom, pisarzom, aktorom
Sie jest, to prawda
Politykiem się bywa
Więc wiatr przemian
Zę stolków czasem
Tylek takiego odrywa.

Stary Rok otwiera
Drzwi Nowemu
I nie ma już na
To rady, kłótnie
Oraz swary
Wam mieszańcy
Składam głęboko
Do szuflady.

Głos ludu

Od lat jest nam znany
Już nie wierzymy, że
2025 roku
Zajdą jakieś zmiany
Stary rok
Ukradkiem już się
Zmywa, od obietnic



Rządu już ręce umywa
Od 24 godziny korki
Strzelają od szampana, już
Nowy Rok wchodzi na scenę
I już sam nie wie
Jaką w 2025 roku
Za życie zapłaci cenę.

Rozmowa ludzi

Dobre rozwiązania
To My cenimy, nawet
Satyra nie szuka winy.

Narrator

Już opadają
Senne powieki
Spada z pióra ostatnia
Kropka
Tak się kończy
Bładym światem
Jaworznicka satyryczna szopka
Krytykuje oraz chwali
Władzy miasta nie obali
Jeśli kogoś satyra uraziła
Z góry serdecznie
przepraszamy, a w 2025 roku
ponownie zapraszamy.

Autor szopki i rysunków
Jan Ryszard Drąg





MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

PRO-FAST – serwis AGD

Gwarancja. Dojazd do klienta.

Pełny serwis sprzętu AGD.

Pralki Zmywarki Piekarniki

Tel. 791-196-317

5/1/23

**MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY**

KEEWAY KYMCO Jurak

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 505-158-281 WWW.ANDEMOTO.EU

14/1/14

**GAZY TECHNICZNE****Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9

tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/d/11

BEK-POL Iwywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³

tel. 696 170 356

1299/d/11

**AKUMULATORY****SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

13/1/14

Szafy, garderoby na wymiar

funkcjonalność i styl

www.MEBLOMAG.pl

tel. 32 753 05 33

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

wystawiamy zaświadczenia

płacimy za każdy samochód

Tel. 732 732 731

Mysłowice ul. Mikołowska 52

7/1/14

**DANKAN**wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³

udrażnianie kanalizacji WUKO

tel. 505 57 05 04, 616 11 42

2/1/13

**SERWIS OPON**

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium

Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,

tel. 32 753 11 72;

czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

11/d/11

**NAGROBKI**

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki

www.konach.pl

Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2

przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

1448/D

BEK-POLwywóz nieczystości ciekłych
pojemność 11 m³

tel. 663 23 90 42, 693 791 793

36/d/11

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA**
od 1993 r.

ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

35/d/11

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD

Wystarczy,
że skontaktujesz się
z nami – jesteśmy
dostępni pod numerem
+(48) 32 751 91 30,
(pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub +48 733 180 333
info: biuro@
ct.jaworzno.pl

Cena przegrywaniaVHS na DVD – 50,00 zł, VHS do pliku mp4 – 50,00 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)

Płyty winylowe – 30,00 zł

Kaset magnetofonowych – 30,00 zł

ogłoszenie własne

**ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych****ART-COM**43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.plINTERNET
ŚWIATŁOWODOWY4K
TELEWIZJA 4K

TELEFON

**200 Mbit/s
TYLKO 50 zł**Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(w cenie podłączenia
router)**P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.****TARTAK
USŁUGI TARTACZNE**

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59

www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?

Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres – zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?

LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNO,
UL. RZEMIEŚNICZA 7
sobota - 9:00-13:00

MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDACJA
ROZWOJU
"PATRIA"

Współfinansowane ze Środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości
eprasa.pl 9aa634382f

Zadzwoń!**781 062 781, 781 316 781**



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOAGENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET
DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA
U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!
NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!
UL. GRUNWALDZKA 83, TEL. 694-462-868

1/1/20

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19b
lel. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiotaping
GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA,
ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA
czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00
Rejestracja tel. **601 539 412, 32 752 93 98** www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/13

INNE

**TO MIEJSCE CZEKA
NA TWOJĄ REKLAMĘ
DZWOŃ 32 751 91 30**

ogłoszenie własne

CENTRUM
PROMOCJI
ZDROWIA
W JAWORZNIE
przedstawia

MEDI DIET
droga do równowagi

Autorski program dla pragnących
odzyskać właściwą masę ciała
zdrowymi metodami, dzięki wsparciu
lekarzy oraz specjalistów

Cena Pakietu 1300 zł

CENA OBOWIĄZUJE DO KOŃCA stycznia 2025 r. **1500 zł**

W RAMACH PAKIETU OTRZYMASZ:

- 2 KONSULTACJE u LEKARZA PCHM
- KONSULTACJE u SPECJALISTÓW :
fizjoterapeuty, dietetyka, psychologa, trenera
- zestaw badań laboratoryjnych

CENTRUM Gabinetów Specjalistycznych
Jaworzno, Grunwaldzka 104
571 244 514

CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA
Jaworzno, Paderewskiego 43
32/ 752 25 22

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii
zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej
(ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie
wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej
Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony
i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

Gabinet stomatologiczny **IWONA BYSTRY-SMAGA**
CHIRURG STOMATOLOG
Jaworzno ul. Zegadłowicza 45 (Pszczelnik)
Leczenie, protetyka, chirurgia.
Rejestracja telefoniczna **32 753-16-16**
pon-wt od 13.00 do 19.00, środa od 8.30 do 13.00
Gabinet będzie nieczynny od 7 grudnia do 1 stycznia 2025 r.

6/1/24

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

**STOMATOLOGIA, PROTETYKA,
IMPLANTOLOGIA**

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 dlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAW ORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

Puk, puk...

Kolejny rok życia za nami, chwil pełnych emocji towarzyszącym wydarzeniom dnia codziennego. Zatem i świadomość pojmowania tych sytuacji zostaje u nas rozbudzona. Czy u każdego z nas? Trudno odpowiedzieć na to pytanie. Zostaje to w gestii każdego z nas z perspektywy indywidualnego odczucia i spojrzenia. Każda z sytuacji na naszej drodze życia pozwala na trwanie lub przemianę naszej świadomości względem tego, co nas dotyka. Koniec roku to podsumowanie wielu spraw, refleksje i wnioski, ale też plany. Fundacja Mój czas dla seniora im. Wandy i Józefa wkroczyła na swoją drogę realizacji marzeń 11 lat temu. Ta chwila była wyjątkowa. To przemiana, która nastąpiła w momencie roz-



budzenia życia i pożegnania z tym życiem bliskich osób. W tym wypadku byli to moi Rodzice Wanda i Józef. Jednak bez połączenia tego, co tu i teraz z boskim planem nie doszło by do tego. Wszystko jest po coś. A po co? Właśnie to pytanie to podstawa tego, co robi moja fundacja i po co jest. Nie dla materii, a w materii. Osadzona w rzeczywistości ciała by rozwijać potencjał i wiedzę naszej duszy. Wszystko co wokół nas, wszystko co stworzył człowiek nie istniałoby bez tego co daje nam bogactwo wszechświata. Wszystko ma wspólny mianownik. Jaki? Od niepamiętnych czasów człowiek chce to pojąć. Ma do dyspozycji niemal wszystko. Jednak już indywidualnie wybiera. Wszystko co jest daje wiele możliwości. To właśnie człowiek wybiera i kreuje to, co powstanie nie tylko dla niego, ale przede wszystkim jakie da możliwości innym. Zgłębienie wiedzy w każdym temacie i tym aspekcie jest niemal niemożliwe dla człowieka. Jednak indywidualne spojrzenie na swoją wiedzę i swoje odczucia daje nadzieję na odkrycie „złotego” środka.

Takiego, który nas wzbogaci bez konieczności wynoszenia na piedestał naszego „EGO”. Poszukiwanie wartości, krzewienie pozytywnych postaw nie u kogoś a właśnie u siebie. Rozwój swojej własnej świadomości i rozumienia po co? Skupiając uwagę na pięknym życiu, spełnieniu, to droga do błogiego stanu zadowolenia. A po co o tym piszę? Piśzę, to co czuję, to co robię, dzielę się tym by przybliżyć cel jaki obrałam i realizuję w mojej fundacji. To przede wszystkim zwrócenie się ku samemu sobie, swoim potencjałom, potrzebom i swojej obecności w społeczności. To kreowanie rozumienia podstaw relacji człowiek dla człowieka.

Wszelkie inicjatywy, jakie realizowane są w fundacji, to właśnie poszukiwania odpowiedzi na zadawane pytania dotyczące nas samych. Po co?

Porażki to też część naszego rozwoju. Nie ma złych i dobrych, są potrzebne i niepotrzebne. A skąd wiemy jak je odróżnić? Refleksyjne podejście, czas podarowany sobie otwiera nas na nieznaną i niesamowitą doznania,

a co za tym idzie odpowiedzi na pytanie po co?

Kameralnie, blisko, z potrzeby serca to moje wyzwanie na kolejne dni, jakie są mi dane w tym fragmencie mojej drogi życia. Pochylenie się nad tym co we mnie i wokół mnie. Właśnie tu i teraz. Dostrzeganie wartości i potrzeb. Z sensem, z patrzaniem na moje względem wszystkiego.

Wdzięczność, uważne słuchanie i uważne parzenie. Trudna, acz jak ważna lekcja rozwoju swojej własnej świadomości, podjęcia walki z wrogiem, jakim są nasze własne wewnętrzne potrzeby i rozterki.

Nie zmienisz świata naprawiając i uszczęśliwiając innych na chwilę. Pięknych i pełnych rozwoju chwil w nowym roku 2025...

Jeśli podoba ci się drogi czytelniku to co robimy w fundacji, to proszę wpłać 1 zł na konto fundacji lub podaruj nam 1,5% na realizację ciekawych inicjatyw Człowiek dla człowieka

Wdzięczna
Renata Talarczyk

fundacjamojczas@op.pl
Tel. 608 107 327
MCI Fundacji 11 Listopada
4c, 43-600 Jaworzno
Siedziba Al. Piłsudskiego
12/8
KRS 0000488618
PKO BP 28 1020 2528 0000
0302 0373 7400
fb Mój czas dla seniora
fb Renata Talarczyk

SZPITAL
ARTROSKOP
jednodniowa ARTROSKOPIA
OPERACJE HALLUXÓW
TRZEBINIA GŁOWACKIEGO 32
TEL 32-22 36 177 WWW.WZIETEK.PL



1 stycznia przypada Światowy Dzień Pokoju

Oczywista Nieoczywistość – Grota

Dziś słowo grotą używane jest już raczej rzadko. Zamiast tego używa się już raczej określenia jaskinia lub schronisko. Sama jaskinia bowiem jest i była na swój sposób schroniskiem, miejscem, w którym chroniły się i zwierzęta i ludzie. W jaskiniach chowali się pasterze, ukrywali się i zbójnicy. Były to bowiem miejsca niejednokrotnie niedostępne, z których jednocześnie jednocześnie rozciągał się jednocześnie dobry widok na okolicę. Bywały jednak i grotty, których twórcą nie była matka natura, ale człowiek.

Taka niewielka grotą znajduje się w moim rodzinnym Długoszynie. Zdaję sobie sprawę, że słowo grotą jest tutaj mocno na wyrost, tym bardziej jaskinia. Sformułowanie schronisko jest tutaj natomiast jak najbardziej na miejscu. Znajduje się ono bowiem w obrębie starego kamieniołomu, na tzw. wale, poprzez który biegnie droga w kierunku Dąbrowy Narodowej. Kamieniołom ten eksploatowany był już w połowie XIX wieku. Z czasem wzniesiono tam także kilka prywatnych wapienników. Dziś pozostały po nich jedynie resztki. Sam kamieniołom natomiast jest kompletnie zarosnięty; drzewami, krzakami,



Rejon długoszyńskiego kamieniołomu pod koniec lat 90. XX wieku z zaznaczonym wejściem do grotty (MMJ)

długą i bujną roślinnością, która w sezonie letnim niemal uniemożliwia poruszanie się po okolicy. Zdumiewające jest jednocześnie to, że generalnie cała ta okolica jest już dzisiaj niemal kompletnie pozarastana. Podobnie zresztą jak i inne. Jeszcze dwadzieścia, trzydzieści lat temu rejony takie jak ten kamieniołom były wykoszone, rosło tam sporo zbóż, drzew nie było tam niemal w ogóle, a przemieszczanie się w terenie było łatwe i przyjemne, zupełnie jakby chodziło się po precyzyjnie rozplanowanym parku. Dziś natomiast przypomina to jeden wielki busz. Lata temu kamieniołom był dobrze widoczny, zdawał się odsłonięty, podobnie jak wspomnia-

ne wapienniki no i oczywiście, górująca nad okolicą, wieża triangulacyjna. Po tej ostatniej nie ma już także śladu. Niestety.

Ale to właśnie w obrębie kamieniołomu właśnie, na południe od dzisiejszej ulicy Widokowej, bardzo blisko wspomnianej wieży, znajdowała się owa, tytułowa grotą. Pamiętam ją bardzo dobrze. Od samego początku wydawała mi się czymś niezwykłym. Jako dziecko zresztą bywałem tam bardzo często. Dziadkowie w okolicy tej bowiem posiadali pole, w rejonie św. Jana. Uprawiali tam zboże. Częstość bywałem tam także z dziadkiem, który zabierał nas na długie spacer. Opowiadał o wieży, na któ-

rą wspinał się niejednokrotnie jego syn, wujek Marek. Opowiadał o tym, jak działały wapienniki, opowiadał też o tym, jak któregoś razu z urwiska spadła krowa, należąca do pani Szczurkowej. Pokazywał nam okolicę, która w okresie dzieciństwa wydawała się olbrzymią, same zaś kamieniołomy i wzniesienia, na których były drążone, zdawały się wielkimi górami. Ale nie mniejsze wrażenie robiła na mnie owa grotą. Dla mnie, jako dla dziecka, wydawała się potężną jaskinią. W rzeczy samej była jednak stosunkowo niewielkim wgłębieniem; długim na góra trzy metry, wysokim na może dwa. Nie wiadomo kto i kiedy ją wydrążył. Czy zrobił to ręcz-

nie, czy może użył jakichś materiałów wybuchowych. Jeśli wykorzystywano tutaj zresztą jakichkolwiek materiałów, to może przechowywano je właśnie tutaj. Z całą pewnością wydrążył ją ktoś jako potencjalne schronienie właśnie. W przeszłości bowiem ludzi tutaj nie brakowało, a miejsce to tętniło życiem. To przecież tutaj łupano kamień, to tutaj go wypalano. To tutaj, w ramach pracy, spędzano sporo czasu, godziny, dni i noce takie schronienie było więc nieodzowne. Pamiętam zresztą mocne ślady przepaleń, zarówno na spągu, jak i na sklepieniu. Ludzie, którzy tam przebywali, niewątpliwie palili ogień, grzali się i spędzali czas. Czy to w czasie deszczu, może śniegu, chłodu czy być może w nocy. Grotą ta pomimo niewielkich rozmiarów zdawała się jednocześnie dla mnie czymś tajemniczym, niezwykłym i niesłychanym. Cóż. Dziecięca wyobraźnia robiła swoje. Nawet i później, kiedy odwiedzałem to miejsce jako już dorosły człowiek, spoglądałem na owo skalne wgłębienie z pewnym sentymentem, wspominając, jak przesiadywali tam z kolegami, jak paliliśmy tam ognisko, jak urządzaliśmy tam sobie pikniki. Wystarczyło jabłko w kieszeni i pajda chleba z masłem i dżemem i wy-

prawa do grotty oraz przebywanie w jej obrębie stawało się wartością samą w sobie, życiem alternatywnym, pełnym przygód i frajdy. Bawiliśmy się tam w grotolazów, w jaskiniowców, w rozbójników czy partyzantów. Biegaliśmy po okolicy, pełni wewrwy, pochłaniając to wszystko, co dawała nam okolica, piękna, zielona przestrzeń. I nawet jeśli z czasem czar owej grotty przysł, a sama jaskinia kurczyła się nieubłaganie wraz z naszym wzrastaniem, to jednak cały czas stanowiła dla nas swego rodzaju punkt odniesienia i malownicze miejsce schronienia, przed okolicznościami czy to rzeczywistymi, czy wymyślnymi. Dziś miejsce to jest już niemal niedostępne, kompletnie zachaszczone, przypominające wielkie, zarosnięte wysypisko gruzu czy śmieci. Dlatego więc może właśnie teraz, w sezonie zimowym, kiedy wszelkie zarosła legły w jesiennozimowym letargu trzeba się będzie wybrać tam po raz kolejny? Właśnie teraz, kiedy będzie to łatwiejsze i w ogóle możliwe? Może więc kiedy znajdzie choćby chwilę, wybiorę się tam by po raz kolejny, by przebiec się w czasie i po raz kolejny chłonąć to wszystko, co niegdyś było wielką przygodą, inspiracją oraz wartością samą w sobie.

Jarosław Sawiak

Świąteczny koncert jaworznickiej szkoły muzycznej i Młodzieżowego Domu Kultury



Zkolędami tak już jest, że nawet słyszane po raz setny nie nudzą, a przeciwnie – budzą nieopaną żądę dołączenia do śpiewających. Ta mało wyszukana opinia znalazła potwierdzenie w kolejnym koncercie, mamy na myśli świąteczny koncert jaworznickiej Państwowej Szkoły Muzycznej i Młodzieżowego Domu Kultury. Odbył się ów koncert na scenie MDK 17 grudnia.

Przygotowano program bardzo różnorodny. Szkoła muzyczna zaproponowała występ chóru szkolnego, chóru fletowego, kl. II c, orkiestry dętej i orkiestry smyczkowej z chórem. Wykonano m.in. kolędy Dzisiaj w Betlejem, Wśród nocnej ciszy, Cicha

Noc i Bóg się rodzi. To kolędy świetnie wszystkim znane więc z pewnością ten i ów sobie je z muzykami podśpiewywał. Młodzieżowy Dom Kultury reprezentowały grupy wokalne prowadzone przez Annę Buczkowską.

Tych wokalistów usłyszeliśmy w piosenkach świątecznych, w tym Kiedy zima się zaczyna czy Pada śnieg, pada śnieg. Przepięknie, a może nawet brawurowo, pastorałkę Nuż my Bracia Pastuszkowie zaśpiewała Patrycja Tomczyk. To dawna pastorałka znana już w końcu XVIII wieku. W oryginale tekst liczy 25 zwrotek.

I tak to wspólnie kolędowni młodsi muzycy, bo to „zagrać trzeba Paniąteczku wdzięcznie, miło by się z nami ucieszyło”. Hej kolęda, kolęda. **EB**

Z parku miejskiego zniknęło jedno z drzew

Przeprowadzona została wycinka jednego z parkowych drzew. Zniknęło w godzinach popołudniowych 19 grudnia. Czy pojawi się w to miejsce nowe drzewko?

W parku miejskim można było spodziewać się dźwięków piłarki łańcuchowej i widoku pracy koparki. Była to realizacja przykrego przedsięwzięcia, ponieważ podjęta została decyzja o wycięciu jednego z drzew stojących obok fontanny. Zauważyć można, że pień

jest masywny i nie wygląda na stary czy uschnięty. Stąd wielu ludziom mogą się ciśnąć na usta zapytania dlaczego? Wycinka tego drzewa ma być związana z jego kondycją zdrowotną. Krótko mówiąc – drzewo miało być chore. Stąd podjęta miała być decyzja o wycince.

Czy zostanie w jego miejsce posadzone inne drzewo? Obecnie na ten temat nic nie wiadomo. Pogodzić się musimy jedynie z tym, że parkowe drzewo zostało wycięte. **Dariusz Janowski**



Wigilia dla dzieci w CKS



Najmłodsi uczestnicy zajęć stałych w Centrum Kulturalno-Społecznym im. Mirosława Ciółczyka spotkali się 17 grudnia na integracyjnej Wigilii, odbywającej się w ramach cyklu: „Kultywujemy rodzime tradycje”.

Radosne oczekiwanie na pierwszą gwiazdkę rozpoczęło się od rozmowy o zwyczajach związanych z Bożym Narodzeniem w odświętnie przygotowanej sali. Choinka, opłatek, wigilijna świeca, stół nakryty białym obrusem, sianko, wieczera, puste miejsce przy stole, wspólne kolędowanie to elementy na stałe wpisane w polską tradycję, o które zadbał zespół CKS.

Gdy zapłonęła symboliczna pierwsza gwiazdka, kierownik filii Ciężkowice Miejskiej Biblioteki Publicznej Aneta Łyp odczytała fragment Ewange-

lii św. Łukasza o narodzeniu Jezusa. Podzielono się opłatkiem i złożono sobie wzajemnie życzenia. Po skosztowaniu świątecznego menu przyszedł czas na kolędy i pastorałki, które dzieci śpiewały z wielkim entuzjazmem, przygotowane do popisów wokalnych przez szkolne wychowawczynie z SP 18: Jadwigę Janię i Karolinę Kapłon. Wybrzmiała także okolicznościowa poezja autorstwa Ciężkowianki Anny Michalskiej.

Czuć było atmosferę świąt. Dzielono się radością i pozytywną energią, która buduje poczucie wspólnoty w grupie i dobre relacje.

Serdeczne podziękowania należą się Ciastkarni Banasik Ciężkowice, Hardwood Bistro & Restaurant oraz niezastąpionym rodzicom uczestników.

(iw)

rozbudowa GEOsfery ma kosztować ponad **50** mln zł

GEOsfera zostanie rozbudowana

Jaworznicką GEOsferę reęczeka rozbudowa. Miasto pozyskało ponad 38 milionów złotych dofinansowania z Funduszy Europejskich dla Śląskiego na lata 2021-2027 oraz budżetu państwa. Łączna wartość trzech projektów, które wzbogacą teren dawnego kamieniołomu Sadowa Góra, przekracza 50 milionów złotych.

Informację ogłoszono podczas konferencji prasowej z udziałem władz miasta oraz województwa. Podkreślono, że inwestycje te są dowodem na skuteczne wykorzystanie funduszy unijnych przez Jaworzno oraz na rozwój zgodny z ideą zrównoważonego zagospodarowania terenów poprzemysłowych. To także kolejny efekt zapowiedzianej między prezydentem Jaworzna Pawełem Silbertem a marszałkiem województwa śląskiego Wojciechem Saługą współpracy.

Co powstanie na GEOsferze?

Rozbudowa obejmie realizację trzech kluczowych projektów:

Muzeum w starej prochowni wraz z wieżą widokową. Dawny skład materiałów wybuchowych mieszczący się w południowo-wschodniej części kamieniołomu, zostanie przekształcony w trasę turystyczną, która będą zdobić eksponaty muzealne. Powstać ma tam również wieża widokowa, z której odwiedzających przy dobrej pogodzie będą mogli zobaczyć Tatry. Koszt projektu to ponad 20 milionów złotych, z czego



Rozbudowa GEOsfery

niemal 17 milionów pokryje dofinansowanie.

Kolejnym projektem, który powstanie na terenie dawnego kamieniołomu, jest centrum konferencyjno-naukowe, które będzie kompleksem naukowo-dydaktycznym. Wspierać on będzie współpracę ośrodka z uczelniami i instytucjami. Projekt wyceniono na ponad 19 milionów złotych, a dofinansowanie wyniesie ponad 16 milionów.

Trzecim projektem jest trasa geologiczno-przyrodnicza o nazwie „Historia Ziemi”. Ścieżka tematyczna pozwoli odwiedzającym poznać geologiczną historię. W ramach niej powstaną strefy rekre-

acyjne, tyrolka oraz audytorium terenowe. Koszt realizacji to 4,5 miliona złotych, z czego 3,8 milionów pochodzi z funduszy zewnętrznych.

Wszystkie projekty będą realizowane zgodnie z koncepcją „czwartej przyrody”, która promuje rewitalizację terenów poprzemysłowych z zachowaniem ich naturalnego charakteru. W ramach rozbudowy GEOsfery powstaną również ogród terapeutyczny, lapidarium, alpinarium, park starych maszyn oraz miejsca odpoczynku dla odwiedzających. Dodatkowo zaplanowano podwieszane szlaki komunikacyjne i nowe punkty widokowe.

Weronika Palka

Trzeci Plan i jaworznicka jaskinia

Czy możemy spotkać jaskinie w Jaworznie? Oczywiście! Włodzimierzowi Bubakowi udało się wejść do tego unikalnego miejsca, a więc Trzeci Plan zachwyci również tym, co jest pod Jaworzniem.

Sadowa Góra w Jaworznie skrywa w swoich wnętrzach tajemnicę, która przez lata pozostawała niemal niezauważona. Jaskinia, zbudowana z triasowych wapieni, została po raz pierwszy opisana dopiero w 2005 roku. Jej długie zapomnienie pokazuje, jak wiele tajemnic kryje nasza najbliższa okolica, czekając na odkrycie.

To właśnie jej zdjęcia możemy podziwiać dzięki Trzeciemu Planowi.

Włodzimierz Bubak jest zafascynowany faktem, że w dzisiejszych czasach ludzie zdobyli już praktycznie wszystkie szczyty, prze-



Fot. Trzeci Plan

ścigając się w różnorodnych wyzwaniach temu towarzyszących. Jednak speleologia szczyścić się może tym,

że istnieje jeszcze wiele miejsc, do których nikt i nigdy jeszcze nie dotarł.

Dariusz Janowski

Zmiany w podatku od garaży od 1 stycznia

Od stycznia 2025 roku wchodzi w życie korzystna zmiana dla właścicieli garaży zlokalizowanych w budynkach mieszkalnych. Stawka podatku dla takich garaży będzie dziesięciokrotnie niższa niż do tej pory.

Zmiana ma związek z nowelizacją ustawy o podat-

kach i opłatach lokalnych odnosząca się do sposobu opodatkowania garaży w budynkach mieszkalnych (wielorodzinnych). Nowelizacja ta nie dotyczy garaży posadowionych w budynkach innych, niż mieszkalne oraz garaży poza budynkami.

Od początku stycznia 2025 r. dla tego rodzaju nieruchomości będą miały zastosowanie stawki podatku od nieruchomości takie jak dla budynków mieszkalnych. W konsekwencji – w 2025 roku właściciele ta-

kich garaży zapłacą 1,19 zł za 1m2 powierzchni użytkowej zamiast obecnej stawki 11,48 zł za 1m2 powierzchni użytkowej.

Właściciele garaży zlokalizowanych w budynkach mieszkalnych powinni złożyć do urzędu miasta informację w sprawie podatku od nieruchomości, w której zadeklarują powierzchnię garażu jako część budynku mieszkalnego. Deklaracja będzie podstawą do ustalenia wymiaru podatku na 2025 rok.

AZ

Orszak Trzech Króli 2025 w centrum Jaworzna

Już w poniedziałek 6 stycznia 2025 w centrum Jaworzna odbędzie się przemarsz Orszaku Trzech Króli.

Harmonogram:

Godzina 11:30 – spotkanie przy pomniku Drwala na

jaworznickim rynku. W programie przewidziano rozdawanie koron oraz uroczysty przemarsz do kolegiaty św. Wojciecha i św. Katarzyny, który poprowadzi Orkiestra Dęta Zakładu Górniczego Sobieski.

Godzina 12:00 – msza święta w kolegiacie św. Wojciecha i św. Katarzyny. Bezpośrednio po mszy świętej odbędzie się koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu zespołu Zadyrgownicy.

AZ

Nieruchomość przy ul. Krakowskiej na sprzedaż

Orlen oferuje na sprzedaż działki znajdujące się przy ul. Krakowskiej 19 w Jaworznie.

Przetarg dotyczy działek 3799, 3797 o powierzchni 550 m² znajdujących się przy ul. Krakowskiej 19 w Jaworznie.

Bezpośrednie otoczenie działek stanowią budynki administracji publicznej, tereny usługowe, stacja paliw, stadion miejski. Działki są niezabudowane, porośnięte trawą. Działka 3799 jest w niewielkim fragmencie zago-



spodarowana jako droga asfaltowa (dojazdowa). Cena wywoławcza za działki wynosi 78 800,00 zł. Wadium wynosi 8 000,00 zł. Pisemne oferty dot. przetargu można składać do 24 stycznia 2025 roku na adres:

ORLEN SPÓŁKA AKCYJNA
Obszar Administracji, Dział Analiz, Przetargów i Podróży Służbowych
ul. Chemiczków 7
09-411 Płock
Do tego samego dnia należy wpłacić wadium. AZ/fot. Orlen

OGŁOSZENIE

OCHRONA KONWOJE MONITORING

NOWINEX

OCHRONA OSÓB I MIENIA

sprzedaż / montaż / serwis / instalacja

SYSTEMY ALARMOWE
MONITOROWANIE
KAMERY
DOMOFONY

JAWORZNO, UL. BRUNWALDZKA 164

TEL. 32 616-35-71

WWW.NOWINEX.COM.PL

2 stycznia przypada Światowy Dzień Introvertyka

Jasełka w SP nr 14



W dniu 19 grudnia 2024 r. w Szkole Podstawowej nr 14 w Jaworznie panował uroczysty i świąteczny nastrój. W ciepłą i ekscytującą atmosferę świąt Bożego Narodzenia wprowadziły klasy pierwsze oraz zespół Borowe Nutki prezentując Jasełka.

Uczniowie przygotowani przez wychowawczynię Gabrielę Machejek i Joannę Górecką świetnie interpretowali swoje role, nato-

miast śpiewane przez dzieci kolędy i pastorałki z akompaniamentem księdza Andrzeja Krupy zachęcały do wspólnego kolędowania.

Jasełka były również świetną okazją do zaprezentowania się uczniów, którzy zajęli w tym roku czołowe miejsca w Konkursie Kolęd i Pastorałek.

Nauczyciele, uczniowie, rodzice oraz zaproszeni goście: Iwona Wilczyńska zastępca prezesa ZNP w Jaworznie, Maciej Brül prze-

wodniczący NSZZ „Solidarność” w Jaworznie, ksiądz Wiesław Wróbel proboszcz parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Jaworznie Borach, byli pod wrażeniem talentu i pracy włożonej w przedstawienie, jak również zaangażowaniu rodziców w przygotowanie pięknych strojów. Dyrektor szkoły Marzena Stankiewicz podziękowała wszystkim za zaangażowanie oraz złożyła życzenia świąteczne i noworoczne.

tekst i zdjęcia SP nr 14

Duet Magdadam we Wspólnocie Betlejem

W e Wspólnocie Betlejem śpiewanie kolęd, pastorałek i wszelkich piosenek świątecznych zawsze się wyśmienicie udaje, a to za sprawą zapewne muzykujących artystów i szanownej publiczności, która artystom z zapalem wtóruje. Także to był koncert duetu Magdadam, który kolędował w Domu Rut i Noemi w sobotę 28 grudnia. Duet tworzy nad wyraz zgrane małżeństwo Magda Anioł i Adam Szewczyk. Koncert zatytułowano „Lulilaj, czyli kołysanki dla Wszechmocnego”. Było więc o tym, o czym artyści Dzieciątka Bożemu chcieli zaśpiewać.

Artyści zaśpiewali tradycyjne kolędy, autorskie pastorałki – „bardzo przyjemne dla uszu i dla Jezusa też” – mówi pani Magda. – Chcemy ludziom przekazać trochę tej prawdziwej głębi – mówi pan Adam, mając na myśli narodzenie Bożego Dzieciątka.

Współczesność łatwa nie jest, gdyby więc przyszło artystom napisać taką kołysankę prosto od serca, w odniesieniu do tego, co dzieje się na świecie, to byłoby



W Domu Noemi i Rut kolęduje duet Magdadam

to zadanie pewnie niełatwe. – Może o tym, żeby miał miłosierdzie dla tego ludu, który mu gotuje takie „wspaniałości” na tym świecie – twierdzi pani Magda. – My potrzebujemy takiej kołysanki, takiego utulenia w bólu wojen, chorób, potwornej niesprawiedliwości i dziwnych wynalazków społeczno-cyfrowych – dodaje pan Marek.

Do tego serdecznego muzykowania artyści dodaliby od siebie dla Dzieciątka Bożego prezenty zaskakujące, ale radujące to Małe Dzieciątko. Pani Magda chciałaby zainwe-

stować w siebie, swój rozwój duchowy, zagłębienie się w tajemnicę Bożego Narodzenia, bo w tym zabieganym świecie jest coraz mniej czasu dla Bożej Dzieciny. Pan Adam złożyłby w darze swoją gitarę, która „staje się jakimś bożkiem”, oddałby zbytnie przywiązanie do tego instrumentu i nadmierny czas, jaki mu poświęca.

W kolędzie Lulajże pięknie o Małym Jezusku się mówi – Różyczko najodborniejsza i Lilijko najprzyjemniejsza. Takie to nasze kochane Dzieciątko Boże.

EB

OGŁOSZENIE

jagoPRO

Jago Pro Sp. z o.o. istnieje na rynku od 30 lat. Specjalizujemy się w dostarczaniu wysokiej jakości, bezpiecznych i innowacyjnych produktów w aerozolach oraz w innych formach aplikacji. Oferujemy pełną obsługę, począwszy od etapu projektowania, poprzez testy, aż do finalnej produkcji.

Produkujemy m.in.: produkty personal care, chemię gospodarczą, produkty biobójcze, wyroby medyczne, suplementy diety, specjalistyczną chemię techniczną.

Rekrutujemy!

Stanowisko: Młodszy/Specjalista ds. Analiz Chemicznych

Miejsce pracy: Jaworzno

Umowa o Pracę, praca w trybie 3 zmianowym

Do twoich obowiązków będzie należało:

- Badanie jakości oraz ocena zgodności surowców, półproduktów i wyrobów gotowych zgodnie z obowiązującymi standardami i procedurami
- Wykonywanie analiz techniką HPLC i GC
- Rzetelne prowadzenie zapisów i sprawozdań z badań
- Przestrzeganie zasad bezpieczeństwa pracy obowiązujących w laboratorium
- Udział w audytach jakościowych
- Inne prace zlecone przez przełożonych

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe chemiczne lub pokrewne, technik chemik
- Doświadczenie w pracy w laboratorium w firmie produkcyjnej będzie dodatkowym atutem
- Dobra organizacja pracy, rzetelność, odpowiedzialność
- Znajomość instrumentalnych i klasycznych technik analitycznych
- Współpraca w tworzeniu procedur i instrukcji kontroli jakości
- Znajomość pakietu MS Office
- Dobra komunikacja, umiejętność pracy w zespole
- Gotowość do pracy w systemie zmianowym
- Znajomość języka angielskiego w stopniu komunikatywnym

Proces rekrutacyjny:

- Rozmowa z rekruterem
- Rozmowa z Kierownikiem Działu
- Feedback/Oferta

Oferujemy:

- Stabilne warunki zatrudnienia – umowa o pracę
- Wynagrodzenie zasadnicze + dodatki
- Możliwość rozwoju zawodowego i podnoszenie kwalifikacji poprzez liczne szkolenia
- Prywatną opiekę medyczną
- Pakiet sportowy
- Grupowe ubezpieczenie na życie
- Premię za polecenie pracownika

Wyślij swoje CV wraz z klauzulą RODO na adres hr@jagopro.pl

eprasa.pl 9aag-43821

Akcja „Wspieramy, nie strzelamy w sylwestra” – zbiórka zakończona

Zwierzaki z Artemidy – psie adopcje mają wielkie grono szlachetnych przyjaciół, którzy nie próżnują i nie leniuchują. Ci tuż po świątach zorganizowali zbiórkę tego, co zwierzątom świetnie się przyda, przyniesiono karmę i ręcznie szyte legowiska. Na liście przyjaciół-uczestników zbiórki marszałek województwa śląskiego, radny sejmiku województwa, radni rady miejskiej i wiele innych osób równie przyjaznych zwierzątom. Każdy święcie przekonany, że strzelać w sylwestra nie należy, bo zwierzątom to wyjątkowo nie sprzyja.

– Co roku, od kilku lat organizujemy jako Platforma Obywatelska, Koalicja Obywatelska w Jaworznie, sympatycy akcję „Wspieramy, nie strzelamy w sylwestra” – mówi Paweł Bańkowski. – Akcja polega na tym, że zamiast kupować fajerwerki, kupujemy karmę, którą przekazujemy dla bezdomnych psiaćków będących pod opieką opiekunów przez Artemidy – psie adopcje z siedzibą w Ciężkowicach. Jaworznianie bar-



Marcin Zapart, Michał Kirker, Anna Nowak, Przemysław Kawka, Marek Dubiel, Michał Kirker, Renata Polańska, Paweł Bańkowski, Mariusz Widzisz, Barbara Ziętek, Wojciech Saługa

dzo chętnie włączają się w tę akcję, wspierają psiaćki karmą, są legowiska, koce. Akcja sprawdza się co roku bardzo dobrze.

– Po co wydawać te duże kwoty na fajerwerki, skoro można zrobić to samo i komuś pomóc, tym razem zwierzętom z niezawodnej Artemidy – dodaje Michał Kirker.

– Najlepszy strzał to jest wydawanie pieniędzy na karmę dla zwierząt – nie bez racji mówi Barbara Ziętek.

Akcja powiodła się dlatego, że jaworznianie to ludzie przyjaźni i na wszelkie akcje charytatywne szcze-

gólnie otwarci. – Jaworznianie już nie raz pokazali, że potrafią się zjednoczyć wobec potrzebujących – mówi Przemysław Kawka. – Już nie raz organizowaliśmy Szlachetną Paczkę, chętnie angażujemy się w WOŚP, tudzież w inne zbiórki. To potrafi zjednoczyć nas jako społeczność lokalną w słusznej sprawie.

Oczywista szła radość wśród psiaćków Artemidy gwarantowany – pełne brzuchy i ciepłota, żeby tylko ktoś był łaskaw je zaadoptować. Tego im z całego serca w nowym roku winszujemy.

EB

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Dąbrowa Narodowa k/lasu 865m2 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam dom 107m2 Buczyna działka 597m2 350.000zł 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam działkę Bory piękne miejsce 1975m2 501 358 520

980/d

PARCELA
Biuro Nieruchomości
Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520
Nowe domy Dąbrowa Narodowa oraz Centrum, 480 000 zł

577/d/14

Mieszkanie, Jaworzno-Skałka, pow.: 69,40m2; 3piętro, 3 pokoje, balkon; cena - 375 tys; kom.: 605-684-115

453/d/14

Dom na sprzedaż. Dobre położenie przy rondzie umożliwia prowadzenie działalności gospodarczej. Działka 1360 m2 w Ciężkowicach przy ul. Zdrojowej. Dodatkowe informacje: tel: 530 200 233 email: biuro@essanieruchomosci.pl

45/d/24

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.

Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520

Poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż.
tel. 535 858 520

577/d/14

Kupię mieszkanie
tel. 796 500 086

577/d/14

Sprzedam mieszkanie 47,55m2 na Osiedlu Stałym ul. Tysiąclecia tel. 729 806 112, 508 156 470

46/d/24

KUPIĘ

Osoba prywatna kupi dom lub mieszkanie na terenie Jaworzna 506327471

453/d/14

Młode małżeństwo kupi mieszkanie w Jaworznie - 608-019-620

453/d/14

Kupię mieszkanie lub DOM. Płacę GOTÓWKĄ kom.: 601-919-961

453/d/14

WYNAJEM

PARCELA Wynajmę wyposażone mieszkanie Podwale 533 433 303

980/D

PRACA

DAM PRACĘ

Przyjmę murarza tel. 606 28 75 52

22/d/24

Przyjmę pracownika budowlanego tel. 606 28 75 52

22/d/24

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KUPNO, SPRZEDAŻ

WGN Jaworzno
św. Barbary 1
tel 503 024 999

<https://jaworzno.wgn.pl/>

Meble kuchenne na wymiar

perfekcja w każdym detalu



MEBLOMAG
tel. 32 753 05 33

Zatrudnimy pracowników ogólnobudowlanych
tel.512-184-739

15/d/24

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

29/d/22/bezp.

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy
tel. 574-166-969

bezp

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorczy, stróża, portiera,
tel. 695 922 688

bezp.

Podjęm opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadam doświadczenie,
tel. 514 495 982

bezp.

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie
tel. 508 158 076

bezp.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel

dyplomowany
tel. 509 343 258

bezp.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie
tel. 785 478 139

bezp.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolicy, godziny nie odgrywają roli
tel. 509 596 608

110/d/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich
tel. 535 115 155

57/D/21/B

Kobieta lat 44 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach.
Tel 730-030-554

8/d/23

Mężczyzna lat 43, był górnik, szuka pracy.
Tel. 783-606-543

9/d/23

Szukam pracy – sprzątanie, mycie okien, pomoc starszym osobom
tel. 508 417 352

23/d/22

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane
664-781-745

46/d/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

98/f

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

Cyklinowanie www.parkieci.com.pl, 602 578 174

29/d/15

SZYBKA POŻYCZKA Z KOM ORNIKIEM

32-260-00-33, 516-516-611

Pośrednik CDF S.C.
firmy
MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

22/d/22

Jesteś pasjonatem tworzenia treści, który zawsze znajduje najbardziej fascynujące tematy? My też! Dołącz do nas i dziel się swoją pasją!

Rekrutujemy na stanowisko: DZIENNIKARZ.

Wyślij swoje CV na biuro@ct.jaworzno.pl i zacznij swoją przygodę z mediami już dziś!

Sprzedam samochód osobowy Hyundai i30.

Rok produkcji 2010, kolor szary, diesel, przebieg 263 200 km, manual, poj. silnika 1582 nm3, moc 90 KM. Po naprawach blacharki. Wymienione zawieszenia oraz nowy akumulator.

Tel. 602 693 821



Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

933/d

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane
tel. 604-478-121

46/d/22

Dachy krycie gonty papowe, papa termozgrzewalna tel. 605 835 147

20/d/23

Malowanie dachów, papa termozgrzewalna, gonty papowe tel. 605 835 147

19/d/24

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

310/d/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/d/14

Skup aut całych i rozbitych.
Tel. 509 675 586

13/d/22

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka
509 675 586

2/d/18

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurтки), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

bezp.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17

OGŁOSZENIA DROBNE

CENA ZA SŁOWO 1,23 zł

ogłoszenie własne

WYGODNA OBSŁUGA DLA FIRM

- Proste uzyskanie faktury
- Faktury za wszystkie urządzenia
- Szczegółowe raporty zużycia
 - Automatyczne zasilanie kart
- Obsługa floty samochodów
- Faktury zbiorcze

ZAPYTAJ O OFERTĘ TEL. 695-122-222

ul. Jana Kantego Steczkowskiego 8

Znajdź Nas na facebooku



Informacje kulturalne: 2 – 7 stycznia

4 stycznia – godz. 12.00, wernisaż, wystawa pokonkursowa II Ogólnopolskiego Konkursu Ceramicznego im. Leszka Dutki, Młodzieżowy Dom

kultury, ul. Inwalido Wojennych 2
4 stycznia – godz. 16.00, spektakl „Pewnego razu w ... Greccio”, wstęp wolny, kvesta na Wspólnotę Betlejem,

Młodzieżowy Dom kultury, ul. Inwalido Wojennych 2
5 stycznia – godz. 16.00, Teatr Malucha – „Jak pasterz Józef Egipt uratował”, ATELier Kultury ul. A. Mickiewicza 2



nr 1/702 2025

Jakub Dąbek

– Szczęśliwego nowego roku, detektywie!
– Dzięki, wzajemnie sąsiedzkiej! Wiesz, ja zawsze 1 stycznia czuję się trochę jak w „Dniu świra”.
– Tak sylwestrowy zawrót głowy?
– Oj nie, żądnych szaleństw. Ja w rodzinie odgrywałem rolę szofera. Ale mam wrażenie, że wraz z nowym rokiem wszystko kręci się na nowo i nie da się zatrzymać.
– Standardowy cykl życia.
– Mniej więcej. Odwoziłem moją ciotkę Krysię z imprezy sylwestrowej. Zwykle jest w wystrzałowym humorze, ale tym razem przeszła samą siebie.
– Krysia? Ta, co zawsze robi furorę na parkiecie?
– Ta sama! Z centrum na Osiedle Stale jedzie się może siedem minut, więc mówię jej: „Mskakuj, odwożę”. No i co? Przez te siedem minut zdążyła

permanentna powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 636

się tak rozgadać, że nie chciała wysiąść z samochodu i straciłem godzinę.
– Czyli odpalił się u niej „gadacz”?
– Gadacz to skromne słowo. Najpierw opowiadała, jaka jest szczęśliwa i jak to kiedyś było, a potem przeszła do planów na nowy rok:
– Że zajmie się wnukami, dziećmi, że będzie rewolucja domowa.
– Brzmi pozytywnie.
– Niby tak, ale ja tę historię słyszę co roku. Mam wrażenie, że wraz z wybitiem północy włącza jej się replay.
– Może to wcale nie jest takie złe? W końcu wie, czego chce.
– To prawda. Pytanie tylko, czy ten rok będzie wreszcie rokiem realizacji, czy znów skończy się na gadaniu?
– Cóż, chwilę poczekamy – karnawał tuż-tuż! Dowiem się, jak będę ją odwoził z jakiejś imprezy.

Świąteczko betlejemskie rozświeciło

Rynek w Jaworznie



W tym roku świąteczko betlejemskie wyruszyło z Christkindl w Górnej Austrii, które jako partnerskie miasto Betlejem, przechowywało je od 2023 roku. Harcerze z Jaworzna przybyli ze świąteczkiem z Zakopanego.



Życie na minusie

Na grudniowej sesji rady miejskiej budżet miasta na 2025 roku został uchwalony. Co prawda nie jest na plusie, bo prócz istniejących długów, miasto wyemituje obligacje na 40 milionów złotych i kasa będzie. O czym więcej marzyć. Co prawda zadłużenie jest coraz większe, ale kto by się tym przejmował, przecież będą je spłacać następne pokolenia. Rada miejska oraz nowy prezydent w następnej kadencji będą się borykali ze spłatą zadłużenia.

A za miedzą wielka woda

Czy za miedzą, po sąsiedzku, powstanie jakieś morze? Znawcy tematu twierdzą, że to nie morze, ale rozleśisko albo jezioro pogórnické. Dziś nosi nazwę „Pojezierze Olkuskie”. A to za sprawą podnoszącego się lustra wody gruntowej, które powoduje wycieki na powierzchnię. Gdyby to była mała kałuża, to nie byłoby w tym nic dziwnego, a tu akurat wody spod ziemi wypływa bardzo dużo i rozlewa się na terenie starej piaskowni i kopalni Pomorzany. Dziś ten teren ma około 40 hektarów i z dnia na dzień się powiększa. Czy za kilka lat będzie konkurencją Sosiny? Zobaczymy.

Zdrowie najważniejsze

Okazuje się, że lubimy składać sobie życzenia, szczególnie w okresie świątecznym. A jakie najczęściej padają słowa? Otóż na pierwszym miejscu uplasowały się życzenia zdrowia, potem szczęścia. Od czasu do czasu życzymy sobie, by spełniały się marzenia oraz by nasze portfele były grubsze, a to za sprawą większej ilości pieniędzy. I niech się one spełniają, bo wówczas będziemy zdrowi, szczęśliwi i bogaci. Czego sobie i wszystkim czytelnikom życzę.

Nowe postanowienia

Mają kto na początku roku nie stawia przed sobą postanowień, które chciałby zrealizować. Najczęstszym to postanowienie, by zejść nieco z wagi, by zdrowie było lepsze i osiągnąć modelową sylwetkę. O tym, że jesteśmy mało wytrwali w tych postanowieniach, nie trzeba nikogo przekonywać, bo co roku zazwyczaj mamy podobne noworoczne postanowienia. Czy to świadczy, że jesteśmy niewytrwali i mamy słabe charaktery? Należy popytać psychologów, co oni mają na ten temat do powiedzenia i jaką dąliby receptę, by zrealizować to, co się w nowym roku postanawia.

W Jaworznie tylko umieramy!

Od kilku lat w naszym jaworznickim szpitalu nie ma porodówki, a więc dzieci się w Jaworznie nie rodzą. Jedynym słowem od kilku lat nie mamy nowych jaworzniaków i nie urodził się żaden nowy jaworzniak. Czyli od kilku lat nikt nie napisał w dokumentach: „miejsce urodzenia Jaworzno”. Nasze młode maki rodzą w sąsiednich miastach. A szkoda, bo może urodzi się jakiś talent i nieprzeciętny człowiek, z którego Jaworzno byłoby dumne.

Rok 2024

Najtrudniejszy był w moim życiu choroba mnie uziemiła przebywałem w domu jak w ukryciu.

Piszę nowy scenariusz, ma dalszą drogę życia na własny sposób takich jak ja na wózku inwalidzkim żyje osiem tysięcy osób.

Mnie, jak na złość z chorobą związała kultura

czasami od bólu cierpię skórą. jakby ze mnie drwi, lecz do Nowego Roku otwiera drzwi.

Pójdzie ze mną nadzieja, miłość i wiara. za to, że człowiek żyje to też jest kara.

Wspomnienia i pamięć świecą jak gwiazda przewodnia

w dzień i w nocy z kalendarza zrywam codziennosć trwania dodaje mi energii i siły do pomocy.

Nowy Rok będę witał u córki w Pszczynie, prawie z całą rodziną. może będzie szczęśliwszy od starego roku, który odsyłam w zapomnienie.

Na pewno będę powoli chodził i coś jeszcze w życiu zmienię jesień w pełnej gai już wita zimę Jarzębina ma wieniec czerwonych korałi a brzoza naga czeka na śniegu odzienie.

Wiatr przyniósł do ziemi głogi, co zrzuciły cierniste korony a człowiek dla siebie szuka właściwej świata strony.

W cichą noc ciała uśpione bliskich zrywają się na nogi i szukają właściwej drogi.

Jan Ryszard Drag

Jaworzno mało znane – Zakręt śmierci

Zakrętów śmierci jest w naszym kraju całkiem sporo. Są to miejsca o specyficznym nachyleniu terenu oraz o osobliwym kącie. Wszystko to powoduje, że w rejonie takim należy zachować szczególną ostrożność w ramach ruchu drogowego, gdyż w miejscu takim dochodzi do licznych, niejednokrotnie śmiertelnych wypadków drogowych. Niejednokrotnie miejsca takie są owiane tajemnicą i złą aurą, wokół której narasta wiele legend i nieudowówień. Co interesujące, w przeszłości miejsce takie znajdowało się także w Jaworznie. Dziś nie używa się tytułowego sformułowania względem jakiegokolwiek miejsca na terenie naszego miasta. Jednak w przeszłości było inaczej, chociaż okoliczności i kontekst był zdecydowanie inny.

Trzeba się bowiem przenieść w rejon dzisiejszego hotelu Pańska Góra przy ulicy Krakowskiej. O tym, jak niegdyś wyglądało to miejsce, dowiadujemy się ze wspomnień jaworzniaków, wybitnego profesora fizyki, pana Bohdana Dziunikowskiego. Pan Bohdan Dziunikowski urodził się właśnie w budynku dzisiejszego hotelu w lutym 1930 roku. Dzięki niemu dowiadujemy się o tym, jak wyglądało Jaworzno w latach trzydziestych dwudziestego wieku oraz w czasie okupacji. Pan profesor pozostawił po sobie kilka publikacji, w tym książkę wydaną przez Muzeum Miasta Jaworzna w roku 2010, zatytułowaną „Nieodwracalność czasu – garść wspomnień chłopca z Jaworzna”. I to właśnie z tej publikacji dowiadujemy się o tytułowym zakręcie śmierci.



Bohdan Dziunikowski (wikipedia)

Bohdan Dziunikowski opisuje nam, jak wyglądała okolica domu, w którym się urodził. Nad rejonem tym miały wówczas górować przede wszystkim chłodnie Elektrowni Jaworzno I, z kłębami wydobywającej się z nich pary. Nicco dalej, po drugiej stronie drogi wiodącej w kierunku Byczyny i powiatowego Chrzanowa górowało jaworzniackie Grodzisko. Wzniesienie to wyglądało jednak nieco inaczej niż dziś. Przede wszystkim niemal kompletnie pozbawione było drzew. Porastały tam jedynie nieliczne krzewy i rzadki, drobny drzewostan. Samo Jaworzno zaś określane jest jako miasteczko zdecydowanie prowincyjne, stanowiące część powiatu chrzanowskiego. A co z tytułowym zakrętem śmierci? Znajdował się on dokładnie na wysokości wspomnianego hotelu, w obrębie dzisiejszej ulicy Krakowskiej właśnie, na wysokości styku z dzisiejszą ulicą Insurekcji Kościuszkowskiej. Dzisiaj

Jarosław Sawiak